

REPUBLIKA

ROK XVI.

LÓDŹ. WTOREK, 20 GRUDNIA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

Nr 49

Wybory w Warszawie, Krakowie i Poznaniu

posiadają ciekawą wymowę polityczną.—Porażka Stron. Narodowego i O. N. R. w Warszawie, na Pomorzu i w Wielkopolsce.—OZN zdobył w stolicy 39 mandatów

Rada miejska w Warszawie bez większości

Warszawa, 19 grudnia. Wczoraj odbyły się wybory do rad miejskich w 57 miastach polskich. Wybory odbyły się wszędzie w całkowitym spokoju, przy niewielkiej stosunkowo frekwencji spowodowanej jęczym, niemal syberyjskim mrozem.

Najmniejsza frekwencja była w Warszawie (49 proc.), największa zaś na Pomorzu (80—94 proc.). W innych miastach udział głosujących nie przekraczał 60 procent.

Według prowizorycznych obliczeń w Warszawie głosowało 373 tys. osób na 760 tys. uprawnionych.

Ostateczny nieoficjalny REZULTAT WYBORÓW W WARSZAWIE przedstawia się jak następuje:

na 100 mandatów w Radzie Miejskiej otrzymał O.Z.N. 39 MANDATÓW, PPS 27, STR. NARODOWE 11, O.N.R. 4, OGÓLNY BLOK ŻYDOWSKI 3 i ŻYDOWSKI SOCJALISTYCZNY BUND 16 mandatów.

Z cyfr tych wynika, że żadne ugrupowanie nie będzie posiadało większości w stołecznej radzie miejskiej i

KWESTIA RZĄDÓW W STOLICY POZOSTAJE POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

Jest rzeczą uderzającą, znaczny spadek ilości głosów, uzyskanych w Warszawie przez Str. Narodowe oraz wzrost liczby głosów, które padły na PPS. OZN otrzymał w Warszawie 730.479 głosów, PPS 568.037, a Str. Narodowe 207.525 głosów.

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń, w Warszawie było uprawnionych do głosowania 250.000 wyborców z półmilionowej ludności żydowskiej. Z tej liczby głosowało około 120.000 osób, z czego blisko 108.000 głosów padło w dzielnicach żydowskich na listy żydowskie. Z liczb powyżej przytoczonych wynika jasno, iż całkowicie bezpodstawa jest wersja, lansowana dziś po południu w warszawskiej prasie endeckiej o rzekomo masowym poparciu list wyborczych

36 osób zabitych w katastrofie kolejowej

Rio de Janeiro, 19 grudnia. (PAT) W stacji Minas Ceraes pomiędzy stacjami Sita i Soaayres wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa, w której skutkiem zderzenia się 2 pociągów poniosło śmierć 36 osób, a rannych jest około 100.

Wielki pożar w Berlinie

Berlin, 19 grudnia. (PAT) Wielki pożar wybuchł onegdaj z niewiadomych przyczyn w dzielnicy Berlina Tempelhof. Pastwą płomieni padła wielka fabryka i skład chemikaliów oraz wszystkie należące do niej zabudowania. Akcję straży pożarnej utrudniał mróz.

Generalny inspektor straży pożarnej zarządził alarm 8 stopnia, w wyniku czego pożar gaszono specjalnymi chemikaliami. Po 2 i pół godzinnej intensywnej akcji wielu kolumn berlińskiej straży pożarnej udało się pożar zlokalizować, ratując przyległe budynki.

PPS przez wyborców żydowskich.

W Warszawie bowiem padło na listy żydowskie około 108.000 głosów, przy czym po blisko 54.000 otrzymał Bund, oraz obie burżuazyjne listy żydowskie razem. W wyniku obliczenia Bund otrzymał jednak aż 16 mandatów, podczas, gdy rozbił głosów pomiędzy agrupo-

wania żydowskie mieszczańskie przyniosło im porażkę, bo zaledwie 3 mandaty przy niemal tej samej liczbie głosów.

Warszawa, 19 grudnia.

Dnia 18 bm odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Sandomierzu. Z inicjatywy OZN utworzona została lista

polska, która uzyskała 14 mandatów na ogólną ilość 16. Pozostałe dwa mandaty uzyskała lista żydowska.

Dalsze szczegóły dotyczące wyborów w Łodzi i składu personalnego nowej rady miejskiej zamieszczamy we wnętrzu numeru, na str. 5-tej.

Przebieg wyborów w Małopolsce

Oblicze nowej rady miejskiej w Krakowie.—P.P.S. podwoiła dotychczasową liczbę mandatów

Kraków, 19 grudnia.

Obliczenia wyników głosowania trwały wczoraj do późnego wieczora. Przybliżone cyfry opracowane na podstawie prowizorycznych zestawień z poszczególnych obwodów, wskazują na to, że rozdział mandatów dokonany będzie następująco:

Lista wspólna Chrześcijańsko-Narodowego frontu samorządowego (OZN), organizacje mieszczańskie i Polskiego bloku katolickiego (Ch. D., Ch. Z. Z. i organizacje katolickie) — 23 mandaty, z czego w wybitnej mniejszości znaleźli się kandydaci Polskiego Bloku Katolickiego, PPS. uzyskała również ok. 23 mandatów. Listy Str. Narodowego zdobyły

11—12 mandatów. Pozostałe mandaty przypadną listom żydowskim, a mianowicie: reprezentacja żydowska — 10, kombatanci — 1, rewizjoniści z kr. nr. 1 — 1 i Bund 1 lub 2.

Dla porównania przytoczymy, że w skład dotychczasowej rady miejskiej wchodziły następujące ugrupowania:

Klub Pracy Gosp. — 33 mandaty, Chrześ.-społeczne zjed. radnych — 4, PPS — 11, Żydzi narodowi — 4, Klub narodowy — 4, Klub narodowy — 2 i Bund — 1.

Dotychczasowa większość rady rozpadła się na 37 głosami Klubu Pracy Gosp. i Chrześ. społecz. zjednoczenia radnych.

PPS swój stan posiadania więcej niż podwoiła, Str. Narodowe również podwyższyło swe mandaty. Żydzi pozostali prawie niezmiennie przy swej dotychczasowej liczbie mandatów.

Z pow. chrzanowskiego donoszą nam, że Szczakowej o uzyskaniu przez listy prorządowe 5 mandatów, PPS—4 i inne listy — 3-ch.

W Krzeszowicach lista OZN zdobyła 7 mandatów, włościański komitet wyborczy 2, Żydzi — 3.

W Trzebini na 16 mandatów PPS zdobyła 9, Blok prorządowy 5, Żydzi — 2 mandaty.

Tylko w Poznaniu endecy utrzymali się w mniejszych miastach Wielkopolski tracą dotychczasowe wpływy

Poznań, 19 grudnia.

W Poznaniu frekwencja wyborcza była znacznie wyższa, aniżeli w Warszawie, głosowało bowiem 70 proc. uprawnionych, przy czym wybory przyniosły dużą większość głosów Str. Narodowemu.

Na 72 mandaty w radzie miejskiej, otrzymało Str. Narodowe 52 mandaty, OZN. 19 mandatów i PPS. 1 mandat, zdobyty w okręgu 4, gdzie znajdują się fabryki metalurgiczne firmy H. Cegielski i S-ka.

B. komisaryczny prezydent miasta plk. Włockowski otrzymał największą ilość głosów, jakie padły na poszczególnych radnych.

Frekwencja wyborców w miastach wielkopolskich przekroczyła przeciętnie 80 proc. uprawnionych do głosowania. Rezultaty w miastach prowincjonalnych Wielkopolski są bliższe rzeczywistego

obrazu układu sił, aniżeli w Poznaniu. Str. Narodowe zaledwie w trzech miastach na 26, w których odbyły się wybory, otrzymało większość bezwzględna. W kilku miastach stosunek się zachował na poziomie równowagi, a w większości Str. Narodowe straciło zupełnie swoje wpływy.

Wyniki są następujące: Rogoźno — OZN — 2 mandaty, bezpartyjni prorządowcy 1, inni prorządowcy 3, ZPP 4, apolityczni 3, Str. Nar. 4. Jarocin: OZN — 5, Str. Nar. 7, PPS — 4. Kepno: OZN 7, Str. Nar. 6, Str. Pracy 3. Murowana Goślina: OZN 3, prorządowcy i in. 1, Str. Nar. 8. Oborniki: OZN 4, Str. Nar. 9, PPS 2, apolityczni 1. Pleszew: OZN 4, inni prorządowcy 1, Str. Nar. 11.

Wyniki są następujące:

Rogoźno — OZN — 2 mandaty, bezpartyjni prorządowcy 1, inni prorządowcy 3, ZPP 4, apolityczni 3, Str. Nar. 4.

Jarocin: OZN — 5, Str. Nar. 7, PPS — 4.

Kepno: OZN 7, Str. Nar. 6, Str. Pracy 3.

Murowana Goślina: OZN 3, prorządowcy i in. 1, Str. Nar. 8.

Oborniki: OZN 4, Str. Nar. 9, PPS 2, apolityczni 1.

Pleszew: OZN 4, inni prorządowcy 1, Str. Nar. 11.

Str. Nar. 11.

Str. Nar. 11.

Wybory na Pomorzu przyniosły duży sukces PPS

Warszawa, 19 grudnia.

Niespodziewany jest sukces wyborczy PPS. w Inowrocławiu gdzie na 32 mandaty radzieckie, Str. Narodowe zdobyło 14 mandatów, PPS. 14 i OZN. 4 mandaty.

W Toruniu na 48 mandatów w radzie miejskiej, Str. Narodowe zdobyło 26 mandatów, OZN. 12, Str. Pracy (dawna Ch. D. i NPR.) 5 mandatów i PPS. — 5 mandatów.

W Bydgoszczy Str. Narodowe zdo-

było 14 mandatów, Str. Pracy 10, OZN. — 7, PPS. — 5, Ch. Z. Z. — 5, Bezpartyjni — 1 mandat, Niemcy — 1 mandat.

W Grudziądzu OZN. zdobył 19 mandatów, PPS. 12, Str. Narodowe 6, robotnicy bezpartyjni 2 mandaty, ONR. — 1 mandat.

Należy zaznaczyć, że w Inowrocławiu, gdzie PPS. dotąd nie miała ani jednego mandatu, zdobyła obecnie blisko 35 procent oddanych głosów,

Krotoszyn: OZN 8, inni prorządowcy 6, ZPP 2, Str. Nar. 7, apolityczni 1.

Zduny: OZN 5, inni prorządowcy 4, Str. Nar. 2, Niemcy 1.

Mosina: OZN 3, inni prorządowcy 1, Str. Nar. 8.

Ostrów Wlkp.: OZN 5, Str. Nar. 10, Str. Pracy 3, PPS 4, apolityczni 2.

Kobylin: OZN 3, Str. Nar. 4, ZPP 3, PPS 1, Niemcy 1.

Szulmierzyce: Bezpartyjni prorządowcy 3, Str. Nar. 9.

Koźmin: OZN 6, inni prorządowcy 2, apolityczni 4, Str. Nar. 4.

Swarzędz: OZN 4, Str. Nar. 5, Str. Pracy 3.

Wągrówiec: OZN 5, inni prorządowcy 1, Str. Nar. 7, PPS 2, Str. Pracy 1.

Krzywin: Bezpartyjni prorządowcy 3, Str. Nar. 7, Nar. radykalni 2.

Margonin: OZN 5, Bezpartyjni prorządowcy 4, Str. Nar. 1, sympatycy narodowców 2.

Mogilno: OZN 3, inni prorządowcy 3, Str. Nar. 4, ZPP 6.

Rakoniewice: Bezpartyjni prorządowcy 3, Str. Nar. 8, Niemcy 1.

Stęszew: OZN 2, inni prorządowcy 6, Str. Nar. 4.

Szamotuły: OZN 5, bezpartyjni prorządowcy 3, ZPP 1, Str. Nar. 7.

Leszno: Str. Pracy 8, Str. Nar. 9, OZN 7.

Odoianów: OZN i inni prorządowcy 10 Str. Nar. 2.

Raszków: OZN 3, Str. Nar. 7, Str. Pracy 2.

CHAMBERLAIN O STOSUNKACH Z NIEMCAMI i o swej polityce zagranicznej. — Trzecia Rzesza nie chce współpracować na rzecz pokoju

London, 19 grudnia.
(Pat) Labour Party zainicjowała dziś po południu w Izbie Gmin debatę nad polityką zagraniczną premiera Chamberlaina, zgłaszając

WNIOSEK O WYRAŻENIE PRZEZ IZBĘ VOTUM NIEUFUJNOŚCI DLA TEJ POLITYKI.

Polemizując z postem Daltonem, premier Chamberlain podkreślił, że akcja, jaką ma na myśli opozycja, oznaczałaby wojnę. Opinia publiczna, stwierdza premier, pragnie, aby rząd kontynuował swe wysiłki na rzecz stabilizacji pokoju. Premier wyraził przekonanie, że stosunki W. Brytanii z Ameryką, jak również z Francją są tego rodzaju, że w żadnej sytuacji nie mogą „stać się źródłem konfliktu”.

O ile możliwe są konflikty, to tylko w pozostałej części Europy, bądź też na Dalekim Wschodzie.

Co do stosunków z Francją, premier powołał się na swe przemówienie, wygłoszone w ubiegły wtorek na bankiecie związków prasy zagranicznej, powstając, że

STOSUNKI FRANCUSKO - BRYTYJSKIE SĄ TAK BLISKIE, IŻ WYKRACZAJĄ POZA RAMY UMÓW PRAWNYCH.

Następnie premier wyraził uczucie głębokiego rozczarowania, że wolna domowa w Hiszpanii rozpetana dwa i pół roku temu, wciąż jeszcze trwa. Co się tyczy praw strony walczącej dla generała Franco, to rząd brytyjski

NIE MA ZAMIARU ICH UDZIELAĆ, dopóki obecne oddziały ochotnicze, współdziałające w walce domowej w Hiszpanii nie zostaną, w myśl postanowień układu nieinterwencyjnego, całkowicie usunięte.

Premier podkreślił z naciskiem, że

od zasady tej również i w Rzymie nie odstąpi i zwrócił się stanowczo przeciwko podejrzeniom, wysuwany przez Labour Party wobec projektowanej wizyty w Rzymie, oświadczając, że widzi w wysuwaniu tych podejrzeń próbę zaatakowania przyjaznych stosunków włosko-brytyjskich, których utrzymaniu wizyta rzymska ma być właśnie poświęcona.

Przechodząc następnie do omówienia STOSUNKÓW Z NIEMCAMI,

Chamberlain oświadczył, że W. Brytania pragnęłaby rozwijać te stosunki w duchu, nakreślonym przez porozumienie monachijskie. Premier przyznał, że w Europie nie może nastąpić ani stabilizacja pokoju, ani też postęp, dopóki Niemcy nie zostaną całkowicie wciągnięte jako równorzędny partner do współpracy międzynarodowej. W. Brytania pragnie tego i uznaje również siły żywotne

narodu niemieckiego, poszukującego uciechy dla swej energii, nie wystarczy jednak aby tylko strona brytyjska okazała gotowość do współpracy. Podobnie, jak do prowadzenia wojny trzech dwóch stron, tak i dla współpracy pokojowej niezbędna jest ta druga strona. Wciąż jeszcze oczekuje ze strony tych, którzy przemawiają w imieniu narodu niemieckiego, jakiegoś znaku, któryby świadczył, że Niemcy gotowe są przyczynić się na rzecz tej współpracy

— OZNAJMIŁ PREMIER CHAMBERLAIN W TONIE WYRAŻNEJ GORYCZY, PRZY GŁOSNYM POTAKIWANIU CAŁEJ IZBY

Poruszywszy następnie kwestię interesów na Dalekim Wschodzie i podkreśliwszy gotowość W. Brytanii do obrony tych interesów przed ekspansją Japonii, premier Chamberlain zakończył swe przemówienie podkreśleniem, że u

Jutro posiedzenie sejm

Dziś rozpoczynają się w komisji prace nad budżetem

Warszawa, 19 grudnia.

(Pat) Komisja budżetowa sejm rozpoczyna jutro swe prace nad preliminarzem budżetu na r. 1939-40. Na posiedzeniu jutrzejszym wyznaczonym na godz. 10-tą komisja rozpatrzy budżety Prezydenta Rzeczypospolitej, sejm i senatu oraz kontroli państwa.

Jutro zatławione będą przez komisję preliminarze budżetów emerytur i zaopatrzeń oraz rent inwalidzkich i pensyj.

Kolejna debata nad dalszymi częściami preliminarza odbędzie się dnia 11 stycznia 1939 r.

Na porządku dziennym plenarnego posiedzenia sejm w środę dnia 21 bm znajduje się m. in. przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków państwowych za okres od 1 kwietnia 1936 roku do 31 marca 1937 roku wraz z wnioskiem N. I. K. o zatwierdzenie rachunków i udzielenie rządowi absolutorium, następnie szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych, projekty ustaw o budowie kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry i Skierniewice — Łuków, rządowy projekt ustawy o użyciu broni przez policję, organa ochrony granic i wreszcie wybór prezesa sądu marszałkowskiego, wiceprezesów, rzecznika i jego zastępcy

DARKÓW

nowe polskie zdrojowisko na Zaozlu, znane ze swych pierwszorzednych zdrojow jodowo-bromowych, otwiera sezon zimowy 2 stycznia 1939 r.

Wykwintnie urządzone sanatorium, wyposażone w ostatnie zdobycze wiedzy lekarskiej, leczy skutecznie:

Gruźlicę chirurgiczną, arteriosklerozę i schorzenia mięśnia sercowego, reumatyzm stawów, mięśni i nerwów, przewlekłe choroby kobiece, skórne, niedowłady i porażenia po udarach, tabes, wole, choroby Basedowa, skrofulozę, skazy wysiękowe, krzywicę i t. d.

Szczegółowe informacje i prospekty wysyła na żądanie Zarząd Zakładu Zdrojow - Kapielowego w Darkowie, Śląsk Zaozlański.

waża swoją politykę za jedynie słuszną.

— Gdybym dzisiaj miał ponownie rozpocząć politykę, prowadzoną przeze mnie w ciągu ostatnich 18 miesięcy, to poprowadziłbym ją zupełnie tak samo, jak to uczyniłem, nie zmieniając jej ani na jotę. NACZELNYM MOIM DĄŻENIEM BYŁO UNIKNIĘCIE WOJNY, KTÓRA EWENTUALNIE GOTOWE BYŁY NARZUCIĆ MI SZALEŃSTWA INNYCH, OŚWIADCZYŁ W KOŃCU PREMIER.

KINO EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10

Dawno niewidziany

Conrad Veldt

w potężnym francuskim filmie egzotycznym p. t.

TYRAN

Ceny miejsc na wszystkich seansach 80 gr.

Żdarszenia i ludzie

Miłość sierżanta Farida

Było południe i słońce piekło niemiłosiernie. Sierżant Farid, komendant posterunku pustynnego Umm-el-barrak, składającego się z czterech ludzi, powrócił właśnie z patrolu. Wyczerpany męczącą jazdą konną po pustyni wszedł do baraku, wlokąc za sobą ciężki karabin. Dwaj inni żołnierze natychmiast wyruszyli na koniach w drogę, zaś Farid namyślał się przez chwilę, czy tak samo jak jego towarzysz, który przybył wraz z nim, ma się rozłożyć na palce i zasnąć, czy też lepiej będzie ugotować sobie w piecu kawę i zaspokoić pragnienie. Kręcąc papierosa, zdecydował się wreszcie na kawę. Z zeschniętego gnoju wielbłądzianek zapalił małe ognisko, wstawił dzbanek miodny i spoglądał w pustynię. Barak znajdował się przy wielkiej drodze pielgrzymów.

Farid, który pochodził ze wsi Dolnego Egiptu, już od sześciu lat sprawował służbę na tym bezludziu. W tym czasie odbył on już jedenaście walk z przemytnikami haszyszu i rozbójnikami, otrzymał trzy rany i pięć premii, zaawansował na sierżanta. Lecz wciąż jeszcze czekał z utęsknieniem, by odkomenderowano go z pustyni na jakieś bardziej zaludnione miejsce, gdzie mógłby sobie kupić żonę i żyć jak człowiek.

Pogrążony w rozmyśleniach ujrzał nagle na horyzoncie jakiś punkt, podczas gdy kipiąca kawa z sykiem zaczęła spływać na rozpalone ognisko. Dostrzeżony punkt obudził w nim natychmiast poczucie obowiązku. Z człowieka, rozmyślającego nad swym życiem prywatnym, zamienił się natychmiast w pełniącego służbę sierżanta.

Punkt na horyzoncie mógł mieć trojakie znaczenie: mogli to być spakowani wędrowcy, albo też inspekcja, lecz obie te ewentualności nie wchodziły teraz w grę; Beduin z powodu panującej suszy, prowadził swe wielbłądy już od dłuższe-

go czasu na pastwiska, położone dalej na wschód, a inspekcja przechodziła dopiero w ubiegłym tygodniu. Należało więc myśleć o trzeciej możliwości, a mianowicie o zbliżaniu się bandy rozbójników.

Farid chwycił za karabin, oparty o drzwi i zamierzał właśnie obudzić towarzysza, gdy jednocześnie zauważył, iż punkt na horyzoncie zbliża się ku niemu z niezwykłą szybkością.

— Samochód! — przemknęło mu przez myśl, i zdumienie jego nie miało granic. W ciągu sześciu lat jego służby tylko raz jeden przejeżdżał tamtędy samochód, w którym siedzieli wtedy trzech cudzoziemców. Wieźli ze sobą jakieś niezbrane instrumenty. Temu wydarzeniu zawdzięczał Farid, zresztą, ranę postrzałową ucha, a poza tym i premię — gdyż w tydzień później musiał on wraz ze swymi ludźmi uwolnić cudzoziemców z rąk dzikich Beduinów, szczeru Huetat.

W dziesięć minut później samochód zatrzymał się przed posterunkiem. Wysiadło zeń dwóch mężczyzn, Europejczyków, oraz jakaś postać w męskim ubiorze, w której Farid, ku swemu zdziwieniu, poznał kobietę. Z wrażenia omal nie wypuścił karabinu z rąk. Kobieta, tutaj, na pustyni? Po raz pierwszy, w ciągu swej sześćdziesięciu służby ujrzał istotę płci żeńskiej — ruda, nieco piegowata dziewczynę, o białej, mlecznej cerze.

— Tak muszą wyglądać hurysy w raj — pomyślał. Chciał zapytać przybyłych, czy nie potrzeba im wody, lecz język odmówił mu posłuszeństwa a oczy wciąż spoczywały na obecnej dziewczynie. Kobieta natychmiast spostrzegła, jak wielkie wrażenie widok jej wywarł na Egipcjaninie. Powiedziała coś do swoich towarzyszy, wskazała na Farida i wybuchnęła śmiechem. Śmiech ten wprowadził w ruch sparaliżowany dotąd język sierżanta. Postąpił kilka kroków naprzód i zaczął mówić, lecz słowa jego były nie-

zrozumiałe, gdyż w tym samym momencie zastanawiał się gorączkowo nad tym, czy jego zaoszczędzone 63 funty wystarczą na kupno podobnej żony.

Wreszcie jednak opanował się na tyle, iż mógł zaprosić obcych na kawę. Zasiadł dokoła ogniska, które Farid rozdmuchiwał dygocącymi wargami, podczas gdy dziewczyna śmiech dziewczyny wprawiał go w jakiś dziwny dreszcz. Młoda kobieta wykazywała zainteresowanie dla najdrobniejszego szczegółu i ciągle zwracała się doń z różnymi zapytaniami. Mimo, iż nie rozumiał jej słów, zdawało mu się, jak gdyby cała błogość nieba nań spłynęła. Gdy zaś przypadkowo palce jej dotknęły jego ręki, raz gdy wzięła odeń kawę, a drugi raz gdy podawał jej ognia do papierosa — serce przestało w nim bić na chwilę. Siedzieli tak przed barakiem przez całą godzinę. Farid dowiedział się, iż cudzoziemcy wybierali się na południowy wschód, celem odszukania czy też zbadania czegoś. Nie mógł jednakże dokładnie zrozumieć właściwego powodu ich wyprawy.

Ostrzegł ich przed niebezpieczeństwem podróży na południowy wschód z powodu wrogiej postawy Beduinów szczeru Huetat. Dwaj Europejczycy zamienili ze sobą szeptym kilka zdań, poczem jeden z nich, który biegle rozmawiał po arabsku, zwrócił się do Farida z prośbą, by nie dał dziewczynie do zrozumienia o grożącym niebezpieczeństwie.

Wtedy straszna myśl zaświtała w głowie Farida: nie ulegało wątpliwości, że biała dziewczynie groziła śmierć. Myśl ta już go nie opuszczała, wzmagając się, rozrastała do olbrzymich rozmiarów i wypełniała każdą cząstkę jego mózgu. Gdy powstał ze swych miejsc krwawa mgła zasłaniała jego oczy.

— Porwij tę dziewczynę i uprowadź ją na swym wielbłądzie — rozkazywał mu jakiś wewnętrzny głos.

W tym momencie warkot puszczonego motoru obrócił w niwecz jego szalony plan. Farid stał znów, niezdolny do powzięcia myśli i wypowiedzenia słowa

przed samochodem, do którego wsiadali cudzoziemcy. Europejczycy na pożegnanie kolejno podali mu rękę. Wreszcie podał mu rękę dziewczyna. Farid nie umiał pisać ani czytać, nie widział też nigdy pielęgnowanej ręki młodej Europejki — lecz to, co trzymał teraz w swej szerokiej, ciemnobrunatnej dłoni, wydawało mu się najpiękniejszą poezią, jaka kiedykolwiek na świecie została stworzona. Uścisk tej drobnej, małej rączki wprawił w drżenie całe jego ciało, a gdy auto zastanowiło gęste tumany kurzu, wciąż jeszcze widział przed oczyma tę filigranową, delikatną dłoń młodej kobiety.

Słońce prażyło niemiłosiernie, a sierżant wciąż jeszcze stał, spoglądając bezprzytomnie na oddalający się samochód. Z zadumy zbudziło go dopiero głośne chrapanie towarzysza, dochodzące z wnętrza baraku. Powoli podniósł rękę do twarzy i poczuł wtedy delikatny, rozplywający się zapach.

Machinalnie podszedł do swego wielbłąda, dosiadł go i pomknął bez siodła, bez wody i karabinu za autem, w krainę niespokojnych plemion beduińskich.

Dezercja sierżanta, kilkakrotnie odznaczony i mający być wkrótce rzeze niesionym do stolicy, wzbudziła ogólne zdziwienie. W końcu jednak przerywano śledztwo i przestano się zajmować tą sprawą. Również i trzej Europejczycy, po powrocie do Kairu, nie mogli podać żadnych bliższych szczegółów, mających związek z tajemniczą śmiercią sierżanta, którego zwłoki odnalazł przypadkowo jakiś patrol w głębi pustyni. Obok ciała zmarłego odkryto prymitywny rysunek wyrzyty w kamieniu i mający niewidocznie przedstawiać rękę kłosa. Poza tym nic. Ponieważ nie chodziło o Europejczyka, nie zadano sobie trudu, by wyjaśnić te zagadki. Zadowolono się przypuszczeniem, że sierżant Farid, z niewiadomych powodów opuścił swój posterunek i zginął oszalały z gorąca i pragnienia...



Wyniki wyborów

Warszawa, 19 grudnia.

(w. b.) Naczelną uwagę, jaka nasuwa się przy analizowaniu liczb, ilustrujących przebieg wczorajszych wyborów, jest ta, że mróz zwyciężył zainteresowanie sprawą publiczną... Przynajmniej w Warszawie, która wyjątkowo niska frekwencją wyborczą potwierdziła swą niezbyt pochlebną opinię o swojej obywatelskości i poczuciu odpowiedzialności. Warszawiacy woleli nie narażać się na bolesne odmrożenia i nie mniej bolesne zawody. Faktem bowiem jest, że zawodów przyniosły wybory niedzielne wiele.

Główni zawiedzeni, i to bodaj najbardziej, to kierownicy ONR., jeszcze wczoraj rano wróżący sobie w swym dzienniku „ABC” uzyskanie bezwzględnej większości w warszawskiej radzie miejskiej i wielkim głosem obwieszczający swe triumfalne wkroczenie na ratusz warszawski, skąd już jeden krok do pałacu Radziwiłłowskiego — na Krakowskim Przedmieściu. Zamiast spodziewanego i zgóry dyskutowanego triumfu — przyszła klęska. W całej Polsce na tysiące uzyskanych przez różne ugrupowania we wsiach i w miastach mandatów, uzyskał ruch, którego ideologia, z „dzikiego Zachodu” zaczerpnięta, stać się miała dla Polski obowiązującą — mandatów pięć. Jest szczególnie dotkliwie to, że hasła ONR. nie uzyskały najłagodniejszego nawet odzewu tam, dokąd przede wszystkim były kierowane — wśród robotników. Ani jeden mianowicie z czterech warszawskich mandatów ONR. nie pochodzi z dzielnic robotniczych. Ruch, pozujący na radykalizm, zdolał zebrać 4 mandaty w Warszawie i jeden mandat w Grudziądzu, tylko w dzielnicach drobno-mieszczańskich — to drugi bolesny cios dla ONR.

Porażka Str. Narodowego wszędzie, z wyjątkiem ziem zachodnich, które są odwieczną bodaj domeną jego wpływów, również zasługuje na uwagę. Dowodzi ona mianowicie, że Obóz Zjednoczenia Narodowego potrafił zdobyć dla siebie dawnych zwolenników Str. Narodowego i to w ilości bardzo okazałej. Wybory wczorajsze, a głównie rezultaty głosowania w trzech najważniejszych ośrodkach politycznych — w Warszawie, Krakowie i Łodzi — dowodzą, że O. Z. N. oparł się przeważnie na elementach dawnej Prawicy Narodowej i centrum, wówczas gdy ugrupowania lewcowo-demokratyczne, związane z ideologią Józefa Piłsudskiego, nie tylko utrzymały dawne pozycje, ale miejscami nawet silnie się wzmocniły przez dopływ młodszych żywiołów robotniczo-inteligenckich.

Najboleśniej także zawód przeżywają ci wszyscy, którzy na rezultatach ostatnich wyborów sejmowych budować pragnęli totalizm — wedle wzorów z „Wild West”. Dla tych odpowiedzialność milionów wyborców brzmi zupeł-

Czy dr. Weizmann pertraktuje z Arabami w sprawie udziału Żydów w projektowanej federacji panarabskiej?

Jerozolima, 19 grudnia. (Pat) Społeczeństwo żydowskie zostało silnie wzburzone wiadomością, że dr. Weizmann nawiązał kontakt z królem Ibn Saudem oraz z ministrem Iraku Tewfik Bejem, celem wejścia Żydów palestyńskich w skład projektowanej federacji panarabskiej. Król Ibn Saud jest twórcą projektu Unii wszystkich niepodległych państw arabskich, która miałaby wyzwolić się z pod wpływu politycznych mocarstw europejskich. Zajmuje on w świecie

arabskim dominujące stanowisko polityczne i jest przeciwnikiem Muftiego oraz prowadzonej przez niego akcji terrorystycznej. Minister Iraku Tewfik Bej jest autorem złożonego rządowi brytyjskiemu planu ustalenia dla Żydów stałego statusu mniejszościowego w Palestynie, który natrafia na ostre sprzeciw ze strony nacjonalistów żydowskich, w którym jednak Agencja Żydowska upatruje możliwości polityczne w oparciu o współpracę z federacją arabską. Wiadomość powyższa wywołała na-

Krwawa bitwa pod Hebronem

30 Arabów zabitych, a 15 wziętych do niewoli. Jerozolima, 19 grudnia. (Pat) Dziś doszło w okolicach Hebronu do poważnego starcia między wojskiem brytyjskim a aktywistami arabskimi. Po stronie brytyjskiej brały w akcji udział samoloty. 30tu Arabów zostało zabitych a 15 wziętych do niewoli. Jeden z żołnierzy brytyjskich został ciężko ranny. Żydowski inżynier Abraham Bloch

został zabity, w chwili gdy przeprowadzał inspekcję robót budowlanych w okolicy Jaffy. Dowództwo brytyjskich sił zbrojnych w Jerozolimie zniósło kontrolę ruchu ulicznego oraz zakaz opuszczania mieszkań w Betleem, celem ułatwienia wlewnym uczestniczenia w uroczystościach, związanych ze świętami Bożego Narodzenia.

Koncentracja wojsk sowieckich na pograniczu Mandżuko

Rokowania między komisarzem Litwinowem a ambasadorem Togo utknęły na martwym punkcie

Tokio, 19 grudnia. (PAT) Dowódca jednej z grup wojska japońskiego, która brała udział w walkach pod Czang-Ku-Feng-Yoicziro Yokoyama oświadczył, iż na granicy mandżurskiej odbędzie się poważne skoncentrowanie wojsk sowieckich. Tokio, 19 grudnia. (PAT) Minister spraw zagranicznych Aritana na konferencji prasowej, w której wzięli udział dziennikarze zagraniczni, oświadczył, że ścisła współpraca pomiędzy Japonią, Chinami i Mandżurią jest koniecznością, wynikająca z potrzeby

obrony przed komunizmem oraz ochrony cywilizacji i kultury wschodu. Minister dodał, że w dziedzinie gospodarczej współpraca ta nie powinna wpiąć na zmniejszenie się obrotów handlowych pomiędzy grupą trzech krajów a innymi państwami. Tokio, 19 grudnia. (PAT) Agencja „Domei” donosi, że rokowania, odbywające się w Moskwie pomiędzy kom. Litwinowem a ambasadorem Togo utknęły na martwym punkcie. Strona sowiecka nadal negatywnie odnosi się do zawarcia stałej konwencji



der ostry odzwiek w kołach neosjonistycznych, pragnących widzieć w Palestynie rozwiązanie ogólnego problemu żydowskiego i przyczyniła się do pogłębienia rozbieżności w łonie społeczeństwa żydowskiego.

Min. hr. Ciano w Budapeszcie

Audiencja u regenta Horthy'ego i konferencje z ministrami węgierskimi

Budapeszt, 19 grudnia. (PAT) Przybył tu włoski minister spr. zagr. hr. Ciano, powitany uroczysto na udekorowanym kwiatami i choągami o barwach włoskich i węgierskich dworcu przez przedstawiciela regenta, szefa jego domu wojskowego gen. Jany, ministra spr. zagr. hr. Csaky, członków rządu oraz przedstawicielstwa dyplomatyczne Włoch, Niemiec, Japonii, Jugosławii i gen. Franco. Min. Ciano towarzyszą ambasador Buti, minister pełnomocny Vitetti oraz

szereg wyższych urzędników włoskiego ministerstwa spr. zagr., a także poseł węgierski w Rzymie baron Villiani. Po przybyciu min. Ciano, orkiestra wojskowa odegrała hymny włoski i węgierski. Po serdecznym powitaniu oraz przejściu przed frontem kompanii honorowej, min. Ciano z otoczeniem w towarzystwie min. Csaky udał się do hotelu „Dunapalota”. Przed południem min. Ciano złożył wieniec na pomniku poległych żołnierzy oraz złożył wizyty premierowi Im-

redy i ministrowi Csaky. W południe min. Ciano był przyjęty na audiencji przez regenta Horthy'ego, po czym regent z małżonką podejmowali go śniadaniem. Budapeszt, 19 grudnia. (PAT) Korespondent dyplomatyczny Węgierskiej Agencji Telegraficznej stwierdza m. in.: „W przedeniu wizyty ministra hr. Ciano, minister spraw zagranicznych Csaky wygłosił do swych wyborców przemówienie, zawierające obietnicę prowadzenia dotychczasowej polityki zagranicznej, ożywionej jednak odtań energią i uczuciem dumy. Polityka ta znajdzie przede wszystkim oparcie we własnych siłach zbrojnych, nie zapominając ani na chwilę o broniowej od tysiąca lat niepodległości kraju. Min. Csaky przypomniał dalej o wypróbowanej przyjaźni Węgier do Niemiec, Włoch i Polski, wyrażając równocześnie zamiar zasiedlenia w przyszłości stosunków z sąsiadującymi z Węgrami państwami. Paryż, 19 grudnia. (PAT) Agencja Havasa donosi z Budapesztu: Zaciąg do regularnej armii węgierskiej rozpoczął się natychmiast po uchwaleniu przez izbę ustawy o przymusowej służbie wojskowej.

„Grand-Kino” na gwiazdkę dla biednych dzieci. Dziś wyświetlamy przebojowy film światowych ekranów p. t. „Mściciele”

Zbliża się gwiazdka. W tym dniu uroczystym, kiedy wszyscy gromadzą się w ciepłe domowego ogniska, należy pamiętać o najbardziej potrzebujących, której rodzice pozbawieni pracy i chleba nie mogą zapewnić radosnych świąt. Dyrekcja „Grand Kina”, pragnąc choćby w znikomej części przyczynić się do sprawienia radości tym najbardziej potrzebującym

dzieciom, przeznaczając całkowity dochód wszystkich przedstawień w dniu dzisiejszym na gwiazdkę dla dzieci. — Przebojowy film „Mściciele” wyświetlany obecnie z wielkim powodzeniem w „Grand Kinie” zgromadzi niewątpliwie dziś liczną rzeszę publiczności, która po za fascynującym programem będzie miała okazję wykażać gorące serce czułe na niedolę bliźniego. Ceny miejsc niższe

nie wyrażnie: — społeczeństwo polskie nadal znajduje swoje drogi rozwojowe w myśli wolnej i jest przeciwnie monarchii, jak to wyraźnie wczoraj powiadało zarówno w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Toruniu — wszędzie słowem, gdzie odbyły się wybory. Poza tym zwraca uwagę porażka

wyborcza mieszczańskich ugrupowań żydowskich na rzecz radykalnego Bundu. Polityczne koła Warszawy oceniają ten fakt jako objaw radykalizacji mas żydowskich, która jest skutkiem silnego nacisku moralnego i materialnego, boleśnie odczuwanego przez społeczeństwo żydowskie.

Prochownia wyleciała w powietrze. Tokio, 19 grudnia. (PAT) Z niewykrętej dotychczas przyczyny wyleciała w powietrze prochownia w m. Iwahana. Wybuch zniszczył niemal całkowicie 4 okoliczne fabryki.

Reflektorem po prasie

Wielu Żydów jest w Bydgoszczy?

„Goniec Warszawski” omawiając sprawę onegdajszych wyborów do rad miejskich, pisze:

„Wybory niedzielne dały zwycięstwo — socjalistom! Widać to w Warszawie, w Łodzi, w niektórych miastach zachodnich. Największy sukces PPS odniosła w Bydgoszczy, gdzie w poprzedniej radzie nie zasiadał ani jeden socjalista, a dzisiaj weszło doń — 6. Zawdzięczają to niewątpliwie pomocy żydowskiej.”

„Front ludowy”?

Poza tym tenże „Goniec” stwierdza, że w Warszawie endecja poniosła bolesną klęskę:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego zyskał wprawdzie czołowe miejsce w stolicy, nie rozporządza nawet tutaj absolutną większością. PPSowcy zyskali mandatów 27, do których trzeba doliczyć aż 16 mandatów Bundu, tak że rozporządzała oni 43 głosami na 100 członków rady. W stolicy zespół listy ozonowej (40 mandatów) wspólnie ze Stron. Nar. (11) oraz narodowymi radykałami (4) stanowił małą większość.

Przekrój nastrojów społeczeństwa, uwydatniony w niedzielnych wyborach, powinien naszym kierownikom politycznym dać wiele do myślenia i zastanowienia. Drogi dotychczasowe okazały się zawodne. Trzeba szukać koncentracji innymi metodami i innymi drogami. Akcja taka powinna być prowadzona bezzwłocznie — zwłaszcza, że niebezpieczeństwo frontu ludowego uwydatniło się w całej jasności.”

Miła mniejszość narodowa

W Czechosłowacji, jak donosi korespondent „Kurierza Warszawskiego”

„pół miliona Niemców skoncentrowało się już w organizację stronnictwa narodowo-socjalistycznego i z jeszcze większym tupetem przystąpiło do organizowania się zupełnie na wzór narodowo-socjalistycznej partii Trzeciej Rzeszy. Utworzony więc został t. zw. stan wyższej konieczności, front pracy, formacje młodzieży hitlerowskiej (H. J.), sztafety hitlerowskiej (czarne mundury), a więc własne formacje bojowe itp.

Niemiecy narodowi socjaliści w Czechach domagają się zezwolenia na noszenie odznak partyjnych ze swastyką i wywieszanie sztandarów ze swastyką na swoich budynkach, oraz portretów Hitlera. Narazie uzyskali zezwolenie na wywieszanie sztandarów ze swastyką i portretów Hitlera tylko z okazji zebrań i uroczystości na własnych budynkach niemieckich.

Niezdługo zapewne zaróżnią się ulice Pragi od mundurów hitlerowskich i odznak swastyki. W społeczeństwie czeskim to poczyny mniejszości niemieckiej w nowej republice czechosłowackiej i rządzenie się tu jak u siebie w domu wywołały bardzo deprymujące wrażenie.”

Pośrodku flaga ze swastyką

Na Rusi Przykarpackiej, lej „premier” Wołoszyn wydał rozkaz wywieszania flag „Wielkiej Ukrainy” obok flag czechosłowackich. „I. K. C.” ogłasza, że

rozkaz ten obecnili policjanci miejscy w Huszcie. Oficerowie czescy jednak przepędzili policjantów miejscy i udaremnił wykonanie rozkazu. Wtedy to słuchownicy rozstali swoich ludzi po wszystkich domach, polecając wywieszenie na honorowym miejscu flagi ukraińskiej.

Przyszedł z tą propozycją nawet do kasyna oficerskiego, skąd ich wyrzucono. Na gmachu, w którym odbywało się przyjęcie niemieckiego wysłannika, wywieszono pośrodku wielki sztandar hitlerowski ze swastyką, po prawej stronie flagę ukraińską, a dopiero po lewej stronie chorągiew czeską.

Miłość niemieckiej ojczyzny..

Do „I. K. C.” donoszą z Holandii:

„25 tysięczna rzesza niemieckich pomocniczych domowych w Holandii przyjęła z największym rozgoryczeniem wiadomość o planowanym przez rząd niemiecki zarządzeniu, zmuszającym je do powrotu do Niemiec. Wiele dziewcząt niemieckich ma w Holandii narzeczonego i usiłuje za wszelką cenę wstąpić w związek małżeński przed wejściem w życie zarządzenia rządu niemieckiego, aby przez nabycie obywatelstwa holenderskiego uniknąć skutków prawnych tego zarządzenia. Setki dziewcząt niemieckich znajdują się w urzędach stanu cywilnego i ze łzami w oczach proszą o zezwolenie na przyspieszenie ślubu.”

Nowy most na Wiśle

Warszawa, 19 grudnia.

(PAT) Dziś odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego, zbudowanego mostu drogowo-kolejowego na Wiśle w Płocku.

Jednocześnie oddany został do użytku publicznego świeżo wybudowany od cinek linii kolejowej, który łączy ze sobą po przez nowy most końcowe stacje znajdujące się po obu brzegach Wisły, z mianowicie stację kolejową w Płocku i stację kolejową Płock—Radziwie.

Min. Bonnet raz jeszcze zapewnia:

Francja nie odda Włochom ani piędzi ziemi, zarówno na kontynencie, jak w posiadłościach zamorskich

Paryż, 19 grudnia.

(Pat) Dyskusja nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych w izbie deputowanych nie wniosła żadnych nowych elementów do oceny polityki min. spr. zagr. Bonnet.

Min. Bonnet w krótkim swym exposé omówił kolejno tylko następujące zagadnienia: sprawę stosunków francusko-brytyjskich, deklarację francusko-niemiecką, sprawę rewindykacji włoskich i kwestię hiszpańską.

Deklaracja francusko-niemiecka — stwierdził min. Bonnet — jest aktem politycznym, którego znaczenia nikt nie może doceniać. Nikt nie może wątpić, że w Europie niemożliwy będzie wybuch konfliktu, jeżeli Francja i Niemcy wykażą tę samą dobrą wolę. Nie ma Francuza, który nie czuje, że pokój w Europie będzie naprawdę dopiero wtedy zapewniony, o ile Francja i Niemcy

potrafią uniknąć wszelkich zdrażeń i nieporozumień.

Jeżeli chodzi o sprawę rewindykacji włoskich, to min. Bonnet powtórzył wobec izby deputowanych swe oświadczenie, złożone przed komisją zagraniczną izby deputowanych: „Francja nie zgodzi się na odstąpienie ani jednej piędzi swego terytorium Włochom. Wszelkie usiłowania w tym kierunku doprowadzić mogą tylko do konfliktu zbrojnego. Skoro mówię o terytorium francuskim — podkreślił min. Bonnet — to rozumiem przez to, zarówno Tunis, posiadłości francuskie na wybrzeżu somaalijskim, jak i Korsykę, Nicee, czy też Sabaudie”.

Przy nadmiernym ciśnieniu i nieprawidłowym krwioobiegu naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa już w niewielkich dawkach jest przyjemnie i niezawodnie działającym środkiem przeczyszczającym jelita, odpowiednim do stałego używania. — Zapytajcie Waszego Lekarza.

Charakterystycznym jest, że min. Bonnet pominął zupełnie milczeniem sprawę polityki wschodniej Francji, odkładając to zagadnienie do wielkiej dyskusji nad całokształtem polityki zagranicznej Francji, która to dyskusja odbędzie się w izbie deputowanych, mniej więcej, w połowie stycznia w czasie dyskusji nad interpelacjami.

Wobec przełożenia na styczeń debaty nad polityką zagraniczną, opozycja nie podniosła dziś żadnych zasadniczych problemów. Jedynym bardziej interesującym elementem krótkiej debaty była aktualna od pewnego czasu we Francji sprawa działań na terenie francuskim obcej propagandy. Zarówno przedstawiciel prawnicy dep. Xaóier-Vallat, jak i deputowani komunistyczni i radykalni wystąpili do rządu z apelem, aby zbadał dokładnie sprawę subwencjonowania prasy francuskiej z obcych źródeł.

Nowe zarządzenia antyżydowskie w Rumunii

Specjalny podatek od Żydów, na sfinansowanie emigracji do Palestyny

Bukareszt, 19 grudnia.

(Pat) Rząd rumuński przystąpił zdecydowanie do rozwiązania zagadnienia ludności żydowskiej w Rumunii. Obecnie pracuje się usilnie nad zmniejszeniem procentu ludności żydowskiej, zwłaszcza w północnej Moldawii, Maramurazszu, Besarabii i Bukowinie.

Konkretnym posunięciem w tym kierunku jest odebranie na Bukowinie Żydom 375 licencji na sprzedaż napojów spirytusowych. Jednocześnie przystąpiło do odebrania Żydom licencji również w innych dzielnicach kraju.

Dalej na Bukowinie zlikwidowano

736 trafik, znajdujących się w rękach żydowskich. Akcja ta, zapoczątkowana w ostatnich dniach, zostanie rozszerzona na cały kraj. Ma ona na celu polepszenie stanu gospodarczego elementu etnicznie rumuńskiego, który obejmuje te warstwy pracy.

Jednocześnie rząd rumuński bada w porozumieniu z kompetentnymi organizacjami żydowskimi oraz państwami kolonialnymi możliwość masowej emigracji ludności żydowskiej z Rumunii.

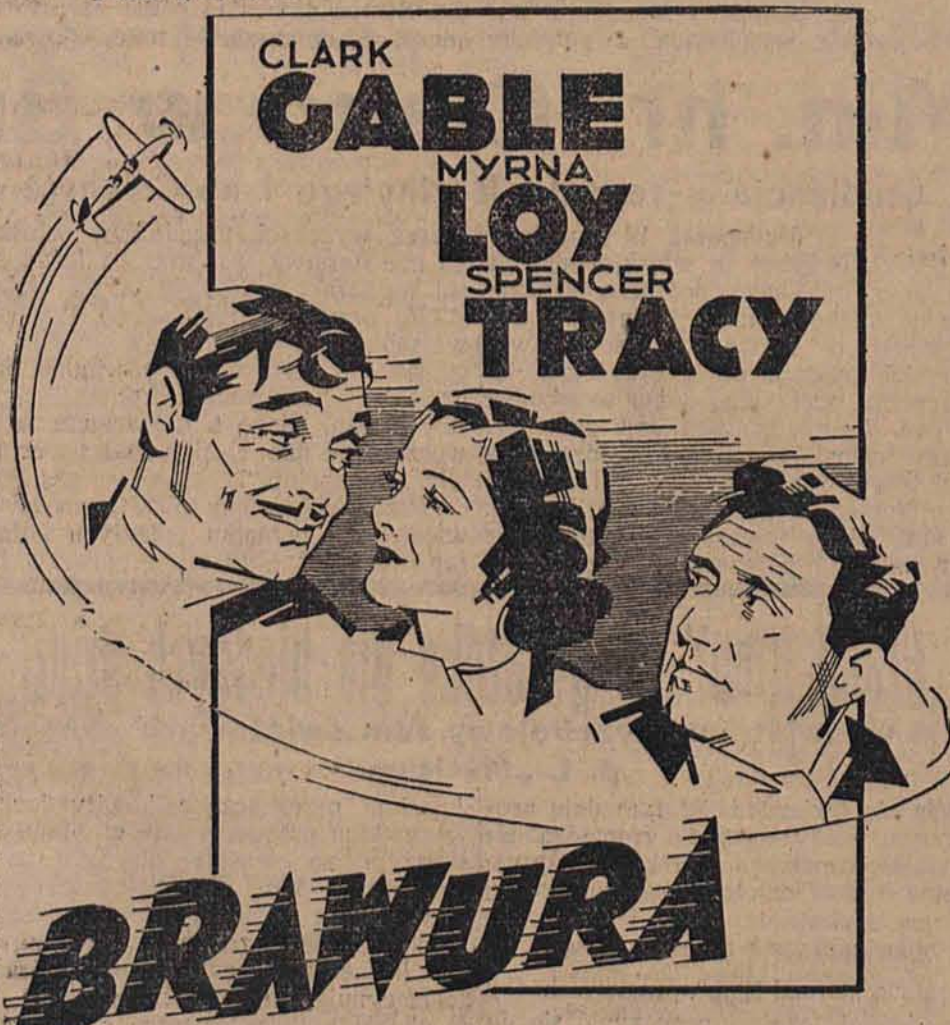
Bukareszt, 19 grudnia.

(Pat) W Rumunii rozpatrywany jest,

Kino CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

DZIŚ
PREMIERA!



Emocja!
Wzruszenie!
Przeżycie!

Potężny film
najwyższej klasy!

Pomoc Zimowa przed głodem uchowa

„Piłsudski jako pisarz”

Odczyt ppłk. dr. Lipińskiego

W dniu wczorajszym w sali Stow. Techników w Łodzi dyrektor Instytutu Józefa Piłsudskiego, docent Uniwersytetu J. K. ppłk. dr. Wacław Lipiński wygłosił niezmiernie interesujący odczyt p. t. „Piłsudski jako pisarz”.

Odczyt ten w ub. miesiącu wygłoszony na uroczystym posiedzeniu Polskiej Akademii Literatury spotkał się z gorącym przyjęciem świata naukowego, artystycznego i wojskowego.

Prelekcja ppłk. dr. Lipińskiego zgromadziła w Łodzi całą elitę kulturalną i umysłową miasta z p. wojewodą Józefem na czele.

Prelegent w słowach pełnych wrażeń i ekspresji zobrazował szeroką skalę twórczości Wielkiego Marszałka, który „pióro przekuwał na miecz, a pisane słowo na krew”.

Mówca przyrównuje działalność pisarską Piłsudskiego do podobnej działalności Clemenceau, Massaryka i Mussoliniego, którzy z równą sugestią słowa kształtowali wolę tysięcy i w słowie widzieli jeden z elementów walki wojskowej i politycznej, której celem było — zwycięstwo.

Z kolei ppłk. Lipiński przechodził do chronologicznego przeglądu spuścizny pisarskiej Piłsudskiego.

Dużo miejsca w swoim odczyt poświęcił prelegent dziełu, które powstało w twierdzy magdeburgskiej „Moje pierwsze boje” i które nazywa spowiedzią Wodza-Pisarza „kochanka wojny”.

Czyniąc dalszy przegląd twórczości Piłsudskiego, poprzez rozkazy do wojska, działalność pisarską w Sulejówku, „wspomnienie o Gabrieli Narutowiczu” i t. d. mówca w swoim „resumé” podkreślił piękno formy, polot i natchnienie Piłsudskiego, wzmożone intensywnością przeżyć autora, który w chwilach gdy chwiały się charaktery i miękły serca, słowem pisany i drukowanym krzepił, hartował, nauczał i wskazywał.

Odczyt prelegenta został nagrodzony długimi niemilkającymi oklaskami.

Z dzieł Łodzi

Dnia 20 grudnia 1830 roku obywatele Łodzi Karol Saenger, W. Pawłowski, Jakub Flakiewicz, M. Rojter, Bitdori, L. Kosiński, H. Bajer, A. Kuciński, J. Nebelski, J. Sawicki, M. Sznicer, Adam Dłużewski, K. Keller, Józef Makowski złożyli ponad 184 złote oraz dwa palasze i konia z siódłem i zbroją na rzecz powstania listopadowego. Była to pierwsza ofiara łodzian na rzecz powstania, jednocześnie stworzono straż bezpieczeństwa, która czuwała w okresie powstania nad bezpieczeństwem obywateli Łodzi.

Przemysł płócienny, jak pisze dziennik, pracował odąd bez przerwy we wzmocnionym tempie nad wykonaniem wielkich dostaw dla wojska, podczas gdy reszta przemysłowców i rzemieślników łódzkich zajęta była przygotowaniem oręża dla powstańców.

Były to pierwsze dostawy wojskowe Łodzi dla armii polskiej.



Grudzień	Dziś	Teofila	
	Jutro	Tomasza	
20	Wachód słońca	7.41	
	Zachód słońca	15.28	
	Wachód księżyca	6.38	
	Zachód księżyca	15.09	
	Długość dnia	8.02	
Wtorek	Ubyło dnia	8.48	

Krótkie wiadomości

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW KOLEJOWYCH na dworcach łódzkich na trzy dni naprzód zarządziły władze kolejowe, wobec spodziewanego wzmocnienia ruchu przed świętami Bożego Narodzenia. Bilety na trzy dni naprzód sprzedawane będą tym podróżnym, którzy zamierzają wyjechać z Łodzi w dniach 22, 23 i 24 grudnia.

CHOROBY ZAKAZNE W ŁODZI w ubiegłym tygodniu przedstawiały się według informacji wydziału zdrowia następująco: 14 wypadków dżaru brzuszno, 25 płonicy, 20 błonicy, 13 odry, 5 róży, 5 krztusca, sześć zakażeń połogowych, 1 drętwa karku, 42 zachorowania i 192 zgony na gruźlicę i 1 wypadek zachorowania na jaglicę.

INSTALACJE ELEKTRYCZNOŚCI na szeregu ulic na przedmieściach zaprowadził wydział przedsiębiorstw miejskich. Między inn. 39 lamp, o łącznej mocy 9700 wat zainstalowano na ulicach Urzędniczej, Zamojskiego, Zubrowej, Norwida, Celnaj, Wileńskiej, Dworskiej, Szamotulskiej, Kilińskiego i Orla.

NOWE TERENY postanowił nabyć zarząd miejski pod przedłużenie ulicy Kraszewskiego. Tereny te leżą przy ulicy Odyńca. Poza tym postanowiono zamienić bez zapłaty place miejskie, położone przy ulicy Przyszkoła na plac przy ulicy Wieniawskiego, który przeznaczony jest pod użyteczność publiczną.

SUBWENCJE DLA TOW. OPIEKI NAD WIEŻNIAMI „Patronat” postanowił przyznać zarząd miejski. Subwencja ta przeznaczona ma być na utrzymanie szwalni, przeznaczonych na szkolenie w zawodzie krawieckim i bielizniarskim kobiet, zwolnionych z więzienia po odbyciu kary.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy nie stawali jeszcze do poboru.

Zmarł na śmierć

Zwłoki znalezione w Żabieńcu

Srożący się od kilku dni bez przerwy mróz, po zmarłym onegdaj na śmierć mieszkańcu Rudy Pabianickiej, zabrał wczoraj drugą śmiertelną ofiarę.

Około godziny 14-tej dnia wczorajszego ujawniono na terenie cegielni Maurera w Żabieńcu, leżącego bez życia, napozór śpiącego mężczyznę w średnim wieku.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek zmarznięcia.

Władze bezpieczeństwa wdrożyły dochodzenie, celem ustalenia tożsamości denata. (1)

Jak głosowała Łódź

Wyniki w poszczególnych okręgach. — Nieoficjalny podział mandatów. — Mróz zmniejszył frekwencję

Przez całą noc z niedzieli na poniedziałek pracowały główna i okręgowe komisje wyborcze, celem ustalenia wyniku wyborów do rady miejskiej w Łodzi. Praca w okręgach ukończona została o godz. 3 po południu i bezwzględnie po tym, wszystkie protokoły przekazane zostały przewodniczącemu głównej komisji wyborczej. Dopiero wówczas można było ustalić ogólne, acz jeszcze nieoficjalne wyniki wyborów. Wyniki oficjalne mogą być opublikowane dopiero po posiedzeniu głównej komisji wyborczej, która raz jeszcze szczegółowo skontroluje obliczenia komisji okręgowych. Jeśli chodzi o ogólny podział mandatów — w tych cyfrach nie nastąpią już prawdopodobnie większe zmiany. Natomiast mogą nastąpić jeszcze pewne zmiany w przydziale mandatów poszczególnym kandydatom. Niekiedy bowiem jeden głos decyduje o tym, czy ten lub ów kandydat na liście, która mandat zdobyła — mandat ten otrzymuje.

Nieoficjalne wyniki wyborów są następujące:

- PPS i klasowe związki zawodowe 32 mandaty.
- Stronnictwo Narodowe 18 mandatów
- Obóz Zjednoczenia Narodowego 12 mandatów.
- Bund 11 mandatów.
- Syjonisci 3 mandaty

- Aguda 3 mandaty
- Niemiecki Związek Ludowy 5 mand.
- Stronnictwo Pracy 0 mandatów.
- ONR Falanga 0 mandatów.
- PPS Frakcja 0 mandatów.
- Unia pracowników umysłowych 0 mandatów.
- Żydowski blok społeczno - gospodarczy 0 mandatów.
- Folkiści 0 mandatów.

W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH podział mandatów przedstawia się następująco:

- OKRĘG I:** PPS 1 mandat, Bund 4 mandaty, Aguda 2 mandaty, Syjonisci 1 mandat.
- OKRĘG II:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe 1 mandat, Bund 2 mandaty, Syjonisci 1 mandat, Aguda 1 mandat.
- OKRĘG III:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe 3 mandaty, OZN 1 mandat, Bund 1 mandat.
- OKRĘG IV:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe 2 mandaty, Bund 2 mandaty, OZN 1 mandat.
- OKRĘG V:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe 2 mandaty, OZN 1 mandat, Syjonisci 1 mandat, Niemcy 1 mandat.
- OKRĘG VI:** PPS 1 mandat, Stronnictwo Narod. 1 mandat, Ozn 1 mandat.
- OKRĘG VII:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe 2 mandaty OZN 1 mandat, Bund 1 mandat, Niemcy 1 mandat.

- OKRĘG VIII:** PPS 1 mandat, Stronnictwo Nar. 1 mandat, OZN 1 mandat.
- OKRĘG IX:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe 2 mandaty, OZN 1 mandat, Bund 1 mandat, Niemcy 1 mandat.
- OKRĘG X:** PPS 2 mandaty, OZN 2 mandaty, Stronnictwo Narodowe 1 mandat, Niemcy 1 mandat.
- OKRĘG XI:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe 1 mandat, OZN 1 mandat, Niemcy 1 mandat.
- OKRĘG XII:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Nar. 1 mandat, OZN 1 mandat.
- OKRĘG XIII:** PPS 3 mandaty, Stronnictwo Nar. 1 mandat, OZN 1 mandat.

W ciągu dnia wczorajszego nie można jeszcze było ustalić dokładnie, jaka była frekwencja głosujących i wiele głosów padło na poszczególne listy. Chodzi o to bowiem, że narazie obliczenia dokonane zostały w okręgach, a nie ma jeszcze zestawienia z całego miasta. Zestawienia te dokonane będą dopiero na posiedzeniu głównej komisji wyborczej i wówczas podane będą wyniki cyfrowe, niewątpliwie bardzo interesujące. Jak nas bowiem poinformowano, niemal wszystkie listy mają t. zw. „ogonki” t. zn. nadwyżkę głosów ponad te, które zostały wyczerpane przy przydzielaniu mandatów. Nadwyżki te w wielu wypadkach są bardzo duże. Cyfrowe dane umożliwią więc, zorientowanie się, jakimi wpływami dysponują poszczególne ugrupowania w Łodzi.

Jeśli chodzi o frekwencję, według prowizorycznych danych waha się ona w granicach 62—65 proc. W 1936 roku frekwencja wynosiła 76,5 proc. Na zmniejszenie frekwencji wpłynął niewątpliwie siarczysty mróz.



Nowi radni miasta Łodzi

Ci, którzy zwyciężyli i ci, którzy „przepadli”. — Oblicze społeczne parlamentu miejskiego

W wyniku wczorajszych wyborów radnymi m. Łodzi zostali:

Z LIST PPS:

Prof. dr. Tomaszewicz Wincenty, plk. dr. Włockowski Stanisław, adw. Hartman Kazimierz, Napieralski Antoni, Jurczak Waclaw, Zajdłowa Józefa, Pietrzak Stanisław, Krzynówek Stanisław, Szczepańczyk Władysław, Strzelecki Stanisław, adw. Kempner Rafał, Głowacki Lucjan, Kasprzak Stanisław, Walczak Adam, Stawiński Wincenty, Zajdel Leonard, Klinkiewicz Bronisław, Brzeziński Benedykt, Goliński Stanisław Potkański Józef, Skrzydlewski Ludwik, Kruczkowski Bronisław, Sobczak Kazimierz, Andrzejak Edward, Witaszewski Kazimierz, Grzelak Antoni, Sumerowski Marian, Domeradzki Henryk, Pachala Jan, Matula Władysław, Kukulski Julian, Furmanek Bolesław.

Z LIST STRONNICTWA NARODOWEGO:

Adw. Kotowski Witold, Ciechański Stanisław, Krężel Antoni, Kowalski Bronisław, dr. Rostkowski Czesław, Dynek Stefan, adw. Sz wajdler Franciszek, Bukowski Piotr, Czernik Antoni, adw. Grochowski Bolesław, Wyrzykowski Kazimierz, Grzegorzak Leon, Szulc Henryk, Ratajczyk Stanisław, Bednarczyk Leon,

Adamiec Franciszek, Dembiński Marian, Belka Antoni.

Z LIST OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO:

Mazurowski Bronisław, Wasilewski Kazimierz, Duszkiewicz Mieczysław, Kuźniak Stefan, ks. kan. Rajchert Roman Malinowski Seweryn, Borucki Bronisław, Miliński Andrzej, Sobociński Antoni, Cyrański Adam, Karpik Andrzej, Ortel Władysław.

Z LIST BUNDU I POALEJ SYJON LEWICY:

Milman Szmul, Zygelbojm Szmul, Holenderski Lew, Wirowski Benjamin, Poznański Chaim, Marmelsztajn Majer, Nutkiewicz Szlama, Morgentaler Icek, Rozenberg Szymon, Eychner Rajzla, Meyzner Herszlik.

Z LIST SYJONISTÓW:

Dr. Tartakower Leon, adw. Sztrauch Zygmunt, dr. Krausz Juliusz.

Z LIST AGUDY:

Dr. Lewin Izaak, Lipszyc Bencjan, Liberman Fiszel.

Z LIST NIEMIECKIEGO ZWIĄZKU:

Wendland Edmund, Teubner Alfred, Neurode Bruno, Schwemm Robert, Brauer Kurt.

Bardzo ciekawa jest lista tych kandydatów, którzy przepadli. Oczywiście chodzi o kandydatów, zajmujących w poszczególnych obozach politycznych poważne stanowiska.

Z PPS i klasowych związków zawodowych przepadli: Malinowski Leon i inż. Zerbe Emil.

Ze Stronnictwa Narodowego przepadli: inż. Turski Feliks, Rakowski Michał, Kożuchowski Wincenty, adw. Roszkowski Władysław, adw. Zabłocki Tadeusz.

Z OZN przepadł dyr. Wólczyński Józef.

Z listy syjonistycznej przepadł Blaler Izaak.

Wszyscy wymienieni piastowali wielokrotnie mandaty radzieckie w poprzednich radach miejskich.

Ciekawie przedstawia się skład nowej rady miejskiej pod względem zawodów. Mamy więc: 5 lekarzy, 7 adwokatów, 21 urzędników, 28 robotników, 5 nauczycieli, 3 konduktorów tramwajowych, 1 szofera, 2 rzemieślników, 1 emeryta, 1 jublera, 2 kupców i przemysłowców, 1 dyrektora fabryki, 2 majstrów, 1 księdza i 1 rabina.

Pierwsze posiedzenie nowej rady

zwołane zostanie w 2-giej połowie stycznia, o ile nie wpłynie w międzyczasie protest przeciw wyborom

Jaki jest dalszy etap prac, związanych z wyborami?

W ciągu dwóch dni przewodniczący głównej komisji wyborczej zapoznawać się będzie z materiałami i protokołami, dostarczonymi przez komisje okręgowe, poczym zwołane będzie posiedzenie głównej komisji wyborczej. Posiedze-

nie to odbędzie się w czwartek lub w piątek. Na posiedzeniu raz jeszcze przejrany będzie cały materiał i ewentualnie dokonana korekta — możliwe są pewne przesunięcia w podziale mandatów. Po podpisaniu ostatecznego protokołu przez główną komisję wyborczą — następuje urzędowe obwieszczenie, przy

pomocy plakatów ulicznych o wyniku wyborów. Według ustawy musi to nastąpić w ciągu 10 dni od dnia wyborów, a więc najpóźniej do 28 b. m. Jak nas jednak informują z głównej komisji wyborczej — urzędowe ogłoszenie wyników wyborów nastąpi wcześniej.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej).

Pierwsze posiedzenie nowej rady

(Dokończenie).

W ciągu 7 dni od urzędowego obwieszczenia wyniku wyborów wolno składać protesty przeciwko wyborom. Protest musi być podpisany przez taką ilość uprawnionych do głosowania, jaka wymagana jest przy złożeniu listy kandydatów, a więc przez 100 osób. O ile w ciągu 7 dni nie wpłynię żaden protest — wybory uprawomocniają się automatycznie. Wówczas w terminie 1 miesiąca od dnia urzędowego obwieszczenia o wynikach wyborów musi być zwołane pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej. T. zn. jeśli urzędowe obwieszczenie nastąpi 24 b. m., jak to się przewiduje, pierwsze posiedzenie rady zwołane będzie przez p. wojewodę łódzkiego do dnia 24 stycznia. Wnieśnienie protestu odracza termin zwołania rady miejskiej.

Wczoraj wieczorem do przewodniczącego głównej komisji wyborczej sędziego Żychlińskiego zgłosiła się delegacja PPS i klasowych związków zawodowych i zakomunikowała, że w obliczeniach wyników w okręgu X prawdopodobnie nastąpił błąd, ponieważ na podstawie cyfr dostarczonych komitetowi PPS i klasowych związków zawodowych przez mężów zaufania, którzy obecni byli przy sumowaniu wyników w komisjach obwodowych, w okręgu tym winny przypaść listy PPS 3 mandaty, a nie 2. Prezes Żychliński oświadczył w odpowiedzi, że zestawienie wyników jest narazie prowizoryczne i że nastąpi sprawdzenie kartek przez główną komisję wyborczą. (i)

Echa bójki agitatorów

Józef Rybak zmarł w szpitalu

Donosiliśmy już, że w niedzielę, w godzinach wieczornych, bezpośrednio przed zakończeniem głosowania przy zbiegu ulic Senatorskiej i Słowiańskiej wybuchła bójka pomiędzy agitatorami, rozdającymi karty do głosowania.

W czasie bójki rozległy się strzały i 29-letni Józef Rybak, członek PPS padł na ziemię, trafiony kilku kulami w brzuch. Przewieziono go do szpitala ubezpieczalni społecznej, gdzie dokonano natychmiast operacji. Wczoraj nad ranem Rybak zmarł.

Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie. Kilka osób już zostało aresztowanych. Nazwisk ich, ze względu na dobro toczącego się śledztwa, ufać nie możemy.

Drugie zajęcie wynikło przy ul. Grabowej, gdzie został uderzony nożem w kark członek PPS 29-letni Franciszek Flechtowicz. Stan jego nie budzi obaw.

Wszyscy Niemcy głosowali...

Zwraca uwagę duża ilość mandatów, jaką zdobyła lista „Deutsche Volksverband in Polen“. Jak nas poinformowano, frekwencja głosujących Niemców dochodziła do 100 procent. Tak dużego przed stawicielstwa Niemców mieszczenie nie miało w łódzkiej radzie miejskiej jeszcze nigdy. W roku 1927 zdobyli oni 4 mandaty, w 1934 — 1 mandat, w roku 1935 — 6 mandatów.

..

Ciekawy jest stopniowy spadek wpływów Stronnictwa Narodowego w Łodzi. W roku 1934 zdobyło ono 39 mandatów, w roku 1936 — 27 mandatów, w roku 1938 — 18 mandatów.

„FOTOPLASTIKON“ ul. Montuszkł 2

wyświetla dziś i dni następnych

Wojna Światowa

wstęp 25 gr., młodzież szkolna 15 gr.

Fotoplastikon czynny od godz. 9 rano do 11

wieczór

Sala należycie ogrzana.

„FOTOPLASTIKON“ ul. Piotrkowska 17

wyświetla arcyciekawy program p. n.

Grecja, Korfu, Delfi, Ateny

wstęp 25 gr., młodzież szkolna 15 gr.

Fotoplastikon czynny od godz. 9 rano do 11

wieczór

Co tydzień nowy program.

Komedia odegrana na ulicy

przez bandę opryszków, t.j.w. „farmazonów“, skończyła się przed sądem okręgowym. — Cukierman został skazany na dwa lata

Przed sądem okręgowym toczyła się wczoraj sprawa przeciwko „farmazonowi“ i to niebyłe jakiemu, ale warszawskiemu, znanemu poza tym i naszej policji.

Technika nabierania przechodniów na kupno „brylantów“ ujawniła się w trakcie tego procesu ze wszystkimi detalami. Jednocześnie przekonaliśmy się, że taki farmazon, równie sprytnie jak przeprowadza swe oszustwa, szykuje sobie alibi i dba o bezkarność.

Rzecz działa się w dniu 17 września. Około godziny 9 wieczór, na ulicy Śródmiejskiej podszedł do p. L. B. jakiś mężczyzna i spytał jej, czy nie wie, gdzie tu jest kooperatywa. Zagadnięta nie słyszała, czy też nie wiedziała, gdzie jest kooperatywa i nie udzieliła nieznajomemu informacji. Na to wyszedł ze sklepu farmazon drugi i zagadnął, upatrzona ofiarę, czego chciał farmazon pierwszy.

Gdy mu p. B. powiedziała, że pytał o jakąś kooperatywę, farmazon II. rozłożył bezradnie ramiona.

— Trudno — rzekł — interes do skutku nie dojdzie, choć on bardzo żałuje, bo sprawa zapowiada się korzystnie.

Oczywista, że pani B. nie byłaby łodzianką i żoną przemysłowca, gdyby się nie zainteresowała co to za dobry interes był do zrobienia, a zrobiony nie został. Farmazon II wyjaśnił tedy, że do jego sklepu — tu obok — przyszedł jakiś człowiek, mówiący ruskim akcentem i chciał coś sprzedać. Ale gdy się przekonał, że ma do czynienia z Żydem — oświadczył, że interesu tego z nim nie zrobi. Możeby jednak szanowna pani zechciała spytać tamtego, co to miała być na sprzedaż?

Farmazon I. był niedaleko. Pani B. zatrzymała go i zaczęła rozpytywać, co on ma do sprzedania.

Wówczas Farmazon I. wyłożył następujące dzieje swego życia.

Jest Ukraincem. Ma coś do sprzedania z Rumunii, bo stamtąd tutaj przybywa. Uduje się do Kanady. Jest w przejeździe w Łodzi. Za-

brakto mu pieniędzy na szybką kartę. To „coś“ z Rumunii — to brylanty. Sprzeda je za bezcen. Byłby prędko, bo: „statek odchodzi, bo rodzina czeka, bo jak się spóźni to tam pracy nie dostanie, to wiza „władzie“ itd. itd.

Farmazon II. oświadczył, że jeżeli Farmazon I. czyli Ukrainiec zdecyduje się sprzedać te brylanty, to on by je kupił.

Ukrainiec wahał się. Farmazon II. palił się. Pani B. poczęła interesować się sprawą coraz bardziej. Ukrainiec oświadczył wreszcie, że zgodził się, jeśli dostanie 1500 złotych.

Przezorny Farmazon II. oświadczył, że trzeba w takim razie pójść do jubлера. Ruszył więc trójkę. Przed sklepem jubilerskim stał niedaleko już pan „właściciel sklepu“ — Farmazon III.

Wszyscy zgodzili się na jego otaksowanie. Farmazon III. — czyli Jubiler — wyjął specjalne szkło powiększające i orzekł zdecydowanie, że kolczyki są warte 2000 złotych jak obszył i że on — Jubiler — je za te pieniądze z miejsca kupi.

Teraz już pani B. i pozostali farmazon palili się do tego interesu. Jubiler poszedł sobie gdzieś.

Ukrainiec wreszcie powiedział niech będzie — tylko gotówka do ręki, oczywiście.

Ale tutaj okazało się, że farmazon nie ma pieniędzy przy sobie. Musi iść do domu. Czyby Ukrainiec z nim nie poszedł?..

Nie, nie pójdzie. Tak tanio sprzedaje i jeszcze ma się facygować!..

Będzie tutaj stał, ale jeśli się ktoś inny trafi albo ten sam jubiler weźmie — to tamtemu sprzeda.

Tutaj znalazła się w kropce p. B.: Czy jej kolczyk starczy. Ten kolczyk, co go ma w uchu?

Trzeba go zobaczyć. Pani B. zdjęła jeden kolczyk. Potem wyjęła z ucha drugi. Przez chwilę Ukrainiec i farmazon przyglądali się kolczykom, wartości doprawdy około 2000 zł, potem nagle dali drapak!

Poszkodowana — stała się nią pani B. od tej chwili — w krzyk. Ale ulica była pusta, farmazoni mieli dobre nogi i noc była już ciemna. Przepadli.

W albumie przestępców poznała poszkodowana jako farmazona II. Sruła Majera Cukiermana.

Wczoraj Cukierman tłumaczył się przed sądem jak następuje:

Nie mógł być wtedy w Łodzi, bo był w Warszawie. Nie mógł być wogóle nigdzie indziej owego dnia jak w swym mieszkaniu w Warszawie, bo był wtedy chory. Cierpił na astmę i na płucę. Był u niego wtedy nawet pan dr Spiećman, który poświadczył.

Lekarz, przybyły z Warszawy, stwierdził, że zbadat leżącego w łóżku człowieka o lekkim przeziębieniu, którego mu wskazał jako Cukiermana i zapisał dla niego receptę. Recepta ta figurowała jako dowód rzeczowy w sprawie. Lekarz nie napisał na niej imienia „chorego“ dopisał go za to sam oskarżony.

Zona badana w śledztwie opowiadała, że pamięta doskonale, iż tego właśnie dnia handlowała z mężem przez cały dzień w Warszawie oczywiście. Pomyliła się tedy, zapomniała o tym lekarzu i całej komedii z chorobą. Potem próbowała tę omyłkę naprawić, ale już było za późno. Dozorczyni domu w Warszawie, również wiedziała, że Cukierman jest chory. Kamraci oskarżonego wiedzieli to samo. Ale dozorczyni była specjalnie o jego chorobie informowana, a za świadectwo kamratów sąd nie nie dał.

Cukierman został skazany na dwa lata więzienia.

Farmazona I. Ukrainca i farmazona III — jubilera, poszkodowana nie rozpoznała.

Jutro w środę, dn. 21 grudnia o godz. 13-ej, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszego najukochańszego

B. P. TOLKA RUSSAKA

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo oraz odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamia

RODZINA.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle życzliwości z powodu zgonu najukochańszej żony i matki

b. p. Reginy Aronsonowej

składają serdeczne Bóg zapłać

MAŻ I SYN.

Groźny pożar w śródmieściu

Weże strażackie pękały wskutek mrozu

Wczoraj o godzinie 6.55 wieczorem powiadomiono centralę straży ogniowej o wybuchu groźnego pożaru w domu przy ul. Piotrkowskiej 51.

Na miejsce wyruszyły dwa plutony straży, które niezwłocznie przystąpiły do akcji. Już po kilku minutach widoczne było, że pożar szybko nie da się ugasić i dlatego też wezwano do pomocy trzeci pluton, który przywiózł ze sobą kilka beczkocozów.

Na czele akcji stanął komendant Kallinowski, a poszczególnymi oddziałami dowodzili naczelnicy Komorowski, Górski i Koman.

Pożar wybuchł na strychu trzypiętrowego budynku mieszkalnego w prawej oficynie. Dzielni strażacy dostali się na strych i ustalili przede wszystkim, że pali się opakowanie rury rezerwuaru. Ogień pokazał się bowiem przy rozgrzewaniu zamrożonych rur.

Kiedy przybyła straż, całe poddasze

stało w ogniu. Sytuacja przedstawiała się dość groźnie, gdyż w najbliższym sąsiedztwie zbiornika znajdują się mieszkania i lada chwila ogień groził przerzuceniem się.

Akcja straży była jednak utrudniona, gdyż nie było dojsca do rezerwuaru, wskutek silnego mrozu dach był tak śliski, że odważni strażacy czolgali się na nim na czworakach. Lada chwila groziło niejednemu ześlizgnięciu się i upadek z czteropiętrowej kamienicy na bruk.

Na domiar złego, również wskutek mrozu pękały weże strażackie i dopiero sprowadzenie nowych uratowało sytuację.

Akcja straży trwała do godziny 9.15 wieczorem. Jeszcze po odjeździe ostatniego oddziału, pozostało na miejscu pożaru kilku strażaków, których zadaniem było obserwowanie pomieszczenia rezerwuaru i pozostałej części spalonego poddasza. (gr)

KAWIARNIA „SIM“ OD DZIŚ WYSTĘPUJE **Bronisław Bronowski** KRÓL HUMORYSTÓW POLSKICH

Związek ekspedientek sklepowych ma powstać w Łodzi. — Przerwa świąteczna w fabrykach

Jak już donosiliśmy, w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, szereg zakładów przemysłowych postanowił zawiesić produkcję. M. in. wczoraj inspektorat pracy powiatu dominy został, z zakłady Allarta, Rousseau i Co. przy ul. Kątnej 19 będą unieuruchomione w ciągu jednego tygodnia, oraz fabryka A. Piaskowski i S-ka, przy ul. Pomorskiej 176 będzie mierzuchomiona na okres 2 tygodni.

Wczoraj odbyło się zebranie sprdawczyń i ekspedientek sklepowych, na którym postanowiono powołać do życia związek zawodowy, celem podjęcia akcji unormowania warunków pracy i płac. W czasie obrad wskazano, że liczne są wypadki zatrudnienia ekspedientek po 12—14 godzin na dobę.

Związek pracowników tramwajów dojazdowych w dalszym ciągu prowa-

dzi akcję o gratyfikację świąteczną dla pracowników. W dniu wczorajszym związek interweniował u inspektora pracy Hofmana, prosząc o zwołanie konferencji z dyrekcją w tej sprawie.

W fabryce tasem gumowych Weinberga przy ul. Zamenhofs nr. 32 wynikł wczoraj strajk okupacyjny robotników, z powodu zamrożonego unieuruchomienia fabryki na okres świąteczny. Robotnicy żądali gwarancji, że po wznowieniu produkcji będą napowrót przyjęci do pracy. Gdy właściciel firmy odmówił — rozpoczęli strajk.

Strajk okupacyjny wynikł także w fabryce Wajsa i Waltera przy ul. Magistrackiej 17, na tle zamierzonej redukcji jednej zmiany robotników. Robotnicy żądali podziału pracy, na co właściciele nie chcieli się zgodzić. (i)

Ne było n-klaniania do samobójstwa

Sąd Różalskiego niewinni!

Donosiliśmy o przerwanej w sobotę sprawie przeciwko studentowi Zbigniewowi Różalskiemu, oskarżonemu o nakłanianie do samobójstwa swej młodocianej narzeczonej.

Wczoraj sąd przesłuchał dodatkowych świadków i ogłosił wyrok, na mocy którego Różalski został uniewinniony. —

Nie zostało stwierdzone, jak wyjaśnił sąd w motywach, by Różalski nakłaniał młodą dziewczynę do zażycia luminalu. (i)

Dużury aptek

Noce dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemska (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska 67), J. Zajaczkiewicz i S-ka (Plac Kopernika), Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztein (Piotrkowska 225), Z. Szymański (Przedzalniana 75).

Spełń nakaz serca i sumienia: Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową

Stolica Wielkiej Brytanii ma być przeniesiona do Kanady. — Anglicy nie czują się już bezpieczni w Europie. — Cel wizyty króla Jerzego VI. — Kto może obecnie emigrować do Kanady

Montreal, w grudniu. Mało znany kraj o niezmiernych i niewyzyskanych dotychczas skarbach, bogaty w lasy i ustabilizowany politycznie, a jednocześnie kraj, posiadający zaledwie jedenaście milionów mieszkańców, z których co dziesiąty jest bezrobotnym — oto Kanada, największe do minium Imperium Brytyjskie i jeden z najbardziej zagadkowych paradoksów współczesnej gospodarki światowej.

Olbrymie te obszary, większe niż Stany Zjednoczone, mogłyby z łatwością wchłonąć 25 milionów ludzi, ale w okresie, gdy na całym świecie szuka się rozpaczliwie odpowiednich terenów emigracyjnych, Kanada zamyka hermetycznie swe granice, nie wpuszczając nikogo.

Wjazd do Kanady jest dziś umożliwiony i dostępny tylko dla trzech kategorii emigrantów: — dla rolników, mogących się wykazać kapitałem w wysokości conajmniej 1000—2000 dolarów, dla żon i dzieci osób, przebywających już w Kanadzie i wreszcie trzecią kategorię stanowią „girls to be married”, dziewczęta, które mogą w Kanadzie wyjść za mąż.

Kanadyjskie władze administracyjne bardzo rygorystycznie stosują się do twardego przepisów imigracyjnych. Oczywiście, że panna, która stara się o wjazd do Kanady po to, by znaleźć tam męża, nigdy nie otrzyma zezwolenia imigracyjnego. Główny warunek polega na tym, że musi ona już mieć narzeczonego w Kanadzie, a nie wolno jej liczyć dopiero na to, że go tam znajdzie. Nie dawno odbył się na tym tle ciekawy proces w Montrealu. Pewna młoda dziewczyna przyjechała do Kanady do swego narzeczonego, lecz potem rozmyśliła się i wyszła za mąż za innego. Władze chciały ją wysiedlić, wychodząc z założenia, że skoro dziewczyna nie wyszła za mąż za upatrzonego uprzednio młodzieńca, w takim razie nie miała prawa w ogóle przybywać do Kanady.

Z drugiej strony prowadzi się szeroką agitację w tym kierunku, aby wreszcie otworzyć wrota dla obcokrajowców i dać im możliwość egzystencji, której w swoim kraju znaleźć nie mogą.

Kanada jest przede wszystkim krajem farmerów. Ziemi jest bardzo wiele, ale nie należy zapominać, że leży ona na północy i jest trudna do uprawiania. Dlatego też los małych i średnich farmerów nie jest godny zazdrości. Przez pierwsze dwa-trzy lata rolnik kanadyjski musi się liczyć z tym, że nie osiągnie żadnych korzyści mimo wyczerpanej i ofiarnej pracy. Jeżeli przetrzyma ten okres i przezwycięży trudności naturalne, wówczas ma nadzieję zapewnienia sobie bytu. Ale większość nie może właśnie przetrzymać tego nieodwzownego okresu próby. Dłużnicy naciskają coraz mocniej, farma staje się nierentowna i jej właściciel musi w końcu udać się do miasta, gdzie staje się ciężarem instytucji wspierających bezrobotnych. Dlatego rząd kanadyjski tak bardzo obawia się imigrantów, którzy w przyszłości stać się mogą tak samo klientami instytucji opieki społecznej.

Mimo to, Kanada jest krajem olbrzymich możliwości. Przemysł jest tam bardzo słabo rozwinięty, a niektórych gałęzi brak zupełnie, poza tym szereg zawodów może tam liczyć na bardzo szybki rozwój. Kanada nie ma, na przykład, zupełnie przemysłu elektrotechnicznego, ani jednej huty szklanej, przemysł szewski rozwinięty jest niedostatecznie. Nie ulega wątpliwości, że emigranci, którzy osiedliby się w miastach, znaleźliby zatrudnienie nie tylko dla siebie, lecz również dla wielu bezrobotnych.

Kanada może się poszczycić najkorzystniejszym na świecie położeniem geograficznym i politycznym. Od ataków zewnętrznych chronią ją dwa oceany — Spokojny i Atlantycki — a od południa — Stany Zjednoczone. Jeżeli

gdziekolwiek na świecie istnieje jeszcze pojęcie „bezpieczeństwa”, to chyba tylko w Kanadzie. Ale największe możliwości tego kraju tkwią w jego przyszłej „karierze”, albowiem Kanada ma się zamienić wkrótce w centrum Imperium Brytyjskiego.

Ciągle mówi się o „przeprowadzce stolicy brytyjskiej”, a pogłoski zbliżyły bardziej do prawdy fakt zapowiedzianego przybycia do Kanady na wiosnę przyszłego roku brytyjskiej pary królewskiej.

Od pamiętnych dni września bieżącego roku w Londynie narasta przekonanie, iż mimo morskiej potęgi militarnej stolica brytyjska nie jest dostatecznie zabezpieczona i pewna. Dłaczegóżby więc jej nie przenieść do Kanady, leżącej akurat w samym środku między wyspą brytyjską, Australią, Południową Afryką i półwyspem Malajskim?

Kanada byłaby więc naturalnym punktem środkowym Imperium Brytyjskiego, a po zawarciu umowy polityczno-handlowej ze Stanami Zjednoczonymi tworzyłaby zwarty blok angielsko-amerykański, który odegrałby niewątpliwie kolosalną rolę również w dziedzinie stosunków europejskich.

Gdy dojdzie w Europie do wojny — a nikt chyba nie wątpi, że w końcu dojdzie musi — wówczas pałac królewski w Ottawie i dzielnica finansowa w Montrealu znajdą się poza zasięgiem bomb i samolotów nieprzyjacielskich...

Wreszcie Anglicy zdają sobie dobrze sprawę z tego, że przeniesienie stolicy Imperium do Kanady jest jedyną możliwością utrzymania dominium przy mętropoli. Mnożą się bowiem głosy w Kanadzie, domagające się przyłączenia do Stanów Zjednoczonych. Kanada nie posiada ani floty, ani armii lądowej i nie może się bronić, dlatego też rzecz naturalna wydaje się twierdzenie prezydenta Roosevelta, który w swej wielkiej mowie na temat obrony Stanów Zjednoczonych poruszył również kwestię ufortyfikowania brzegów kanadyjskich. Jakżebowiem cel miałyby obrona Stanów Zjednoczonych, skoro wróg może w każdej chwili przeniknąć w głąb kraju poprzez Kanadę?

Nie ulega wątpliwości, że w czasie rozmowy, jaka ma się odbyć między prezydentem Rooseveltem a królem angielskim podczas jego pobytu w Kanadzie w maju przyszłego roku, wszystkie te kwestie zostaną dokładnie omówione.

A jeśli stolica angielska przeniesie się do Kanady, wówczas rząd będzie musiał zrewidować swe rygorystyczne przepisy imigracyjne. Przede wszystkim ulegnie zmianie pojęcie „kapitalisty”, którym w rozumieniu rządu kanadyjskiego jest emigrant, posiadający 15.000 dolarów gotówka. Ale nawet posiadacz tego rodzaju sumki nie może liczyć z całą pewnością, że go wpuszczą do Kanady. Wystarczy drobne podejrzenie co do zamiarów przybycia lub niezupełnie doskonałe świadectwo lekarskie, by odmówiono potentowi wydania wizy, a wtedy żadne perswazyje ani starania nie pomogą. W porównaniu z przepisami kanadyjskimi niezmiernie ostre ograniczenia amerykańskie w dziedzinie imigracyjnej wydają się żartem.

Ostatnie wypadki w Europie odbyły się jednak również głośnym echem w Kanadzie, gdzie coraz częściej rozlegają się głosy w sprawie złagodzenia przepisów imigracyjnych. Nie należy zapominać, że ster rządów kanadyjskich spoczywa w rękach liberałów i w przeciwieństwie do Anglii, konserwatyści są tam w opozycji. Tym się tłumaczy fakt, iż Kanada wyraża niezadowolenie z powodu ostatnich posunięć politycznych Chamberlaina.

J. W.

PRZY CHRONICZNYCH SCHORZENIACH WORECZKA ŻÓLCIOWEGO **MINEROGEN F. F.** APTEKA MAZOWIECKA Warszawa, Mazowiecka 10.

Echa nieudatego uprowadzenia Bandery

Wczoraj sąd poznański ogłosił wyrok, skazujący Kuśpisia i jego spółnika na kary więzienia

Poznań, 19 grudnia. W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu głośnego procesu o usiłowane wydobycie terrorysty ukraińskiego Bandery i więzienia wronieckiego przemawiał obrońca osk. Kujawskich, adw. Kullgow-

ski. Stał on na stanowisku, że Kujawski popełnił najwyższe oszustwo, gdyż chciał wyłudzić dla siebie obiecane sumę 40.000 zł. Nie miał natomiast zamiaru uwolnienia więźnia Bandery. Co do oskarżonej Kujawskiej obrońca twierdził,

że skoro odpadają momenty winy jej męża, to i ona nie mogła dopuścić się paserstwa.

Po replice prokuratora Michny sąd udał się na naradę i po przeszło 2-ch godzinach ogłosił wyrok, skazujący Kuśpisia na 8 lat więzienia, b. strażnika więziennego Zaborowskiego na 3 lata, b. strażnika więziennego Kujawskiego na 3 i pół roku więzienia, a Kujawską na 6 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata i 100 zł. grzywny. Oskarżony Józwik został uniewinniony.

W motywach wyroku sąd orzekł, że zdaniem sądu osk. Kuśpis był kierownikiem i organizatorem spisku, mającego na celu uwolnienie więźnia Bandery. Do spisku tego musiała należeć poza osk. Kuśpisem jeszcze trzecia nieustalona osoba, poza tym oskarżony musiał porozumiewać się z dalszymi nieznanymi osobami, gdyż inaczej nie mógłby dysponować tak wielkimi sumami pieniędzy, jakie ofiarowywał Kujawskiemu i Zaborowskiemu za przystąpienie do spisku i poroc.

Co do Zaborowskiego sąd uznał, że działał on celowo, z całą świadomością przystąpił do spisku, namawiał inne osoby do współudziału i zamiarem jego było faktyczne zrealizowanie planu Kuśpisia. Co do Kujawskiego sąd uznał, że popełnił on przestępstwo, nie zawiadamiając swej władzy przełożonej, ponadto dopuścił się oszustwa. Kujawska dopuściła się paserstwa, przyjmując od męża pieniądze, o których wiedziała, że pochodzą z przestępstwa. Józwik uwolniony został dla braku dowodów winy.

20 stopni mrozu

Zarządzenia władz miejskich i szkolnych. — Piecyki na rogach ulic

Dzień wczorajszy przyniósł dalszy spadek temperatury. Silny mróz potęgowany był jeszcze bardziej przez porywisty wiatr, który formalnie zapierał dech przechodniom. O godz. 8 rano notowano w Łodzi

20 stopni poniżej zera. W południe nastąpił nieznaczny wzrost temperatury — termometry wskazywały 17 stopni poniżej zera, natomiast wieczorem temperatura obniżyła się do 18 stopni.

W związku z tym wydano szereg zarządzeń, które mają na celu bezpieczeństwo mieszkańców w czasie mrozu.

Mianowicie, skontrolowane będą wszystkie przewody gazowe, zaś w gazowni

miejskiej będzie funkcjonowało pogotowie gazowe, które interweniować będzie natychmiast w razie pęknięcia rury. Polecono również ochronić rury wodociągowe w domach.

Dziś ustawione będą na ulicach miasta piecyki z żarzącym się koksem.

Wczoraj w niektórych szkołach powszechnych nie odbywały się normalne zajęcia, zwłaszcza w szkołach na przedmieściach. Część dzieci bowiem, która nie ma odpowiedniego odzienia, nie mogła wyjść z domu do szkoły. W razie trwania tak niskiej temperatury, władze szkolne zawieszają zajęcia we wszystkich szkołach powszechnych, aby nie narażać dzieci na przeziębienie przy wyjściu z domów. (i)

Ratujcie zdrowie!
REUMATYZM i ARTRETYZM
PODKOPUJĄ ZDROWIE
CZYNIĄC CZŁOWIEKA NIEZDOLNYM DO PRACY
KLEROL MAŚĆ; PŁYN DO KAPIELI
PRZECIW REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI
KLEROL — MAŚĆ WSYSY SIĘ CAŁKOWICIE W PORY SKÓRNE NIE BRUDZI I NIE PLAMI
Dzieńi rozpustalności Klerolu w wodzie, stosować go można do kąpieli
KLEROL DOD. NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH

Codziennie używanie kremu biologicznego
Zukitol 6
zapewnia
piękna i zdrową skórę.

O wszystkim po trochu...

Niezwykły przypadek loteryjny we Francji. — Dlaczego tradycyjne obiady „Revue de Deux-Mondes” odbywają się bez udziału kobiet?.. — W jaki sposób powstał wzorzysty dywan?

Historia ponieśsza jest tak nieprawdopodobna, że gdyby ktoś napisał na ten temat nowelę, określono by ją jednym słowem „bujda”!... A jednak jest to fakt, fakt autentyczny, o którym rozpisują się obecnie najpoważniejsze pisma francuskie.

Mniej więcej przed dwoma miesiącami dyrektor banku loteryjnego w Paryżu otrzymał list następującej treści:

— „Szanowny Panie Dyrektorze!.. Niech pan pozwoli, że zajmę Panu chwilę czasu w sprawie, która dla nas obu będzie korzystną. Nie należę do tych naiwniaków, którzy wierzą w szczęście. Zdaje sobie sprawę z tego, że wygrana na loterii nie zależy od szczęścia, lecz od wskazówek wpływowych osobistości. Krótko mówiąc, mój los ma numer następujący... Jeżeli na mój los padnie większa wygrana obowiązuję się wypłacić panu dyrektorowi 30 procent wygranej sumy. Racz Pan przyjąć, Panie dyrektorze itd.” — Podpis.

Dyrektor banku na marginesie listu wypisał ołówkiem „do działu osobliwych” i — oczywiście — przedkładał o nim zapomniał. Małoż to pomieszczeń chodzi po świecie?..

W ubiegłym tygodniu do Banku zgłosił się pewien poważny jegomość, prosząc o rozmowę z dyrektorem.

— W jakiej sprawie? — pytał urzędnik.

— Sprawa osobista. Muszę pomówić z panem dyrektorem w cztery oczy.

— Pańska godność? — Nazywam się tak-i-tak... Przed dwoma miesiącami przelałem list panu dyrektorowi... Pan dyrektor napewno będzie pamiętał!..

Zaczęto szukać, list odnaleziono, doniesiono o tym panu dyrektorowi, ale pan dyrektor był bardzo zajęty i kazał sekretarzowi zalać tę sprawę.

— Ale ja muszę pomówić z panem dyrektorem osobiście... — nalegał przybysz.

— Pan dyrektor upoważnił mnie do załatwienia wszystkich spraw, choćby nawet najbardziej osobistych... — oświadczył przybysz. — Chodzi o to, że pan dyrektor wywiązał się ze swego zadania znakomicie... Natychmiast wykonał moją prośbę... Wygrałem milion franków... Proszę wręczyć panu dyrektorowi 300.000... Taka była umowa...

I nieznamy wręczył zdumionemu sekretarzowi pakiet, zawierający trzyście banknotów tysiącfrankowych.

Przed kilku dniami redakcja czasopisma „Revue de Deux Mondes” urządziła tradycyjny obiad — wedle stuletniej tradycji — bez udziału kobiet. Do zespołu redakcyjnego tego czasopisma należą również kobiety, lecz ich do stołu obiadowego nie dopuszczają się pod żadnym pozorem. Wszyscy w Parwzu wiedzą o tym, ale nie wszyscy wiedzą lub nie pamiętają, czemu tak się dzieje.

Okazuje się, że wszystkim winna George Sand. Ostatni numer „Revue” pisze na ten temat:

— „Wiosną 1833 roku redaktor naszego pisma urządził obiad, na który między innymi zaproszono również dwoje najmłodszych współpracowników Alfreda de Musseta i panią George Sand. Na obiedzie oboje spotkali się po raz pierwszy. Po obiedzie redaktor naszego

czasopisma zwrócił się do Musseta z zapytaniem, jak mu się podobała pani George Sand i do pani Sand — co sądzi o Mussecie. Pani Sand odpowiedziała, że Musset wydaje jej się zbyt wielkim megalomanem i że dużo w nim nieprzyjemnej afektacji, Musset natomiast wyjaśnił, że kochała, paląca cygaro, nie jest dlań kobietą. Po dwóch miesiącach Musset i George Sand uciekli do Wenecji, gdzie rozegrał się wielki dramat romantyczny, o którym głośno było na całym świecie.

Od tej chwili redakcja „Revue de Deux Mondes” uważa za bardziej stosowne nie zapraszać kobiet na tradycyjne obiady...

Kiedy był utkany pierwszy dywan? Bajka perska, pochodząca z XII wieku, głosi:

— „Stary szach był bardzo chory i nie opuszczał już swego pałacu. Nudził się i ani żony, ani przyjaciele nie mogli rozproszyć jego smutku.

Najwyższej jakości

**Pierniki
Marcepany
Karmelki**

Franboli
PIOTRKOWSKA 65

Popularność poradni P.K.O. Inicjatywa PKO znalazła duży oddźwięk w społeczeństwie

Od dwóch miesięcy funkcjonuje Poradnia PKO. Jest to specjalne biuro złożone z fachowców i specjalistów, którzy udzielają porad we wszelkich sprawach życia codziennego.

Jakkolwiek głównym zadaniem Poradni są informacje i porady z zakresu gospodarki pieniężnej i lokaty kapitałów — niemniej Poradnia PKO spieszy z przyjaźliwą i życzliwą radą w możliwie wszelkich trudnych do rozwiązania problemach życia codziennego. Informuje rzeczowo, radzi bezstronnie i skierowuje do właściwych miejsc klientów, poszukujących porad i informacji w sprawach zawodowych, prawnych i t. p. Jak się dowiadujemy — od samego początku swego istnienia, spotkała się Poradnia z dużym oddźwiękiem w społeczeństwie, czego dowodem jest masowy napływ listów i zapytań z terenów całej Polski, przy czym — jak dotychczas — rekord pism o poradę zdobyła Małopolska i Pomorze. Niemniej liczne są również pisma do Poradni, napływające z innych dziel-

nic Polski, a zwłaszcza z Wileńszczyzny i Śląska. Większość listów dotyczy zagadnień związanych z lokatą gotówki, zakupem i sprzedażą papierów wartościowych, zaciąganiem pożyczek, wyjaśnianiem przebiegów finansowych, waloryzacyjnych, giełdowych, prawa odliczeniowego, spraw ubezpieczeniowych i t. p. Zasięgają również klienci porad w sprawach wyboru książek, poruszających interesujące ich zagadnienia, samouczków do nauki języków i t. d. We wszystkich zaś tych listach dają klienci wyraz swej radości z powodu uruchomienia Poradni, która — dzięki inicjatywie PKO., starającej się na każdym kroku przyjąć z pomocą społeczeństwu — stała się już w krótkim czasie prawdziwym przyjacielem i doradcą jak najszerszych rzesz obywateli.

Nadmienić należy, że wszystkich porad udziela PKO bezpłatnie, wystarczy jedynie zwrócić się pisemnie pod adresem: PKO., Wydział Ekonomiczny, Warszawa, ul. Jasna 9.

Odszkodowanie za zatrucie gazem Zarząd miejski wypłaci rodzinie 2 500 zł.

Jak wiadomo, w dniu 26 lutego br. w mieszkaniu przy ul. 6 Sierpnia 13 ulegli zatruciu gazem świątecznym i zmarli małżonkowie ś. p. Artur i Stanisława Preisowice. W toku dochodzenia stwierdzono, że gaz przedostał się do mieszkania drogą podziemną, z pękniętej rury na jezdni. Ponieważ stwierdzono również, że winę i odpowiedzialność za ten wypadek ponosi gmina m. Łodzi,

zarząd miejski zastanawiał się nad sprawą odszkodowania dla rodziny Preisów.

W dniu wczorajszym zapadła uchwała, iż zarząd miejski wypłaci Adolfowi Preisowi, ojcu zmarłego oraz jego braciom Alfonsowi, Pawłowi i Edmundowi sumę zł. 2500 tytułem zwrotu kosztów leczenia i pogrzebu zmarłych. (i)

Uciekł w aucie, które sekwestator chciał zająć

Za niezwykle występki odpowiadał wczoraj przed sądem grodzkim p. M. B. przemysłowiec, właściciel przedziałni zarobkowej.

Oskarżony zalegał z płaceniem podatków. Gdy w związku z tym do fabryki przybyli sekwestratorzy i gdy odnaleźli ukryty samochód, B. wsiadł do maszyny, dał gazu i uciekł z bardzo ruchomą ruchomością, którą właśnie zamierzał zająć sekwestrator.

Sąd skazał przemysłowca na 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (i)

LUKSUSOWY KOMPLET



ozdób choinkowych DO UPIĘKSZENIA CHOINKI zawiera przepiękne wielobarwne artyst. dekor. ozdoby szklane przybrane lśniącem brokatem, girlandy złote i srebrne gwiazdki, rusalki, sopelki lodowe, wielki orszak aniołów ze św. Mikołajem na czele, włosy anielskie, nici szychowe srebrne i złote, zimne gnie. świeczki, lichtarzyki, śniegi, piękny reflektor o czarodziejskim blasku na wierzchołek choinki. Cena kompletu: Gat. „LUKSUS” zł. 6.95. Do każdego kompletu dodajemy bezpłatnie książkę KOLEDY-PIESNI dla uprzyjemnienia wieczoru wigilijnego. Wysyłamy pocztą na listowne zamówienie w skrzynce w bezpiecznym opakowaniu. Płaci się przy odbiorze. ADRESUJ CIE.

Kazimierz Kołodziejczyk

WARSZAWA I

Pl. Napoleona Skrzynka poczt. 802 R



TEATR MIEJSKI

(Śródmiejska 15).

Dziś o godz. 7.30 wiecz. szuka Mereztkowskiego „Car Paweł” z L. Solskim w roli tytułowej.

TEATR POLSKI

(Cegielniana 27).

Dziś o godz. 7.30 wiecz. komedia Mołnara „Dalila”.

Dziś o godz. 4-ej po poł. „Antygona” dla młodzieży szkolnej.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś o godz. 9-ej min. 15 wiecz. komedia muzyczna „Mejlech Frejlech” po cenach najniższych od 54 gr. do zł. 2.50.

WIELKI FESTIWAL TANECZNY W FILHARMONII

W pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, t. j. 25 grudnia o godz. 12 w pol. odbędzie się w sali Filharmonii Wielki Festival Tańca Artystycznego z udziałem laureatki międzynarodowych konkursów tańca artystycznego Ireny Prusickiej oraz pierwszego solisty baletu Opery Warszawskiej Pawła Dobieckiego. W programie najnowsze kreacje taneczne solowe i duety. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii. ADA SARI I IMRE UNGAR W FILHARMONII

W poniedziałek, dnia 26 grudnia rb. o godz. 12 w pol. wystąpi w sali Filharmonii Ada Sari oraz fenomenalny węgierski pianista światowej sławy Imre Ungar.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI. W ubiegłą niedzielę otwarto w Instytucie Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, wystawę p. n. X-ty Salon. W wystawie bierze udział przeszło 100 artystów z całej Polski. Dział rzeźbiarski reprezentują: Alfons Karny, Masjak Franciszek, Habdas Franciszek i Sikora Stan.

Wystawę zaszczylił swoją obecnością p. wojewoda Henryk Józewski i p. wice-wojewoda inż. Jellinek.

Instytut Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, otwarty codziennie od godz. 10—20-ej.



WTOREK, dnia 20-go grudnia 1938 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
5.35—6.35: „Zaproszenie do tańca” — Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla szkół. 11.15—11.30: „Od pisma klinowego do współczesnego druku” — pogadanka dla dzieci starszych — wygłosił Wacław Frenkiel. 11.30—11.57: Z twórczości Eryka Coatesa (pl.). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Zyczeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Mam 13 lat” — powieść mówiona Janiny Morawskiej dla młodzieży. 15.15—15.30: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — „Dzieci” — Jana Brzozy. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. 16.00—16.08: Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.30: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30—16.50: Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. Przy fortepianie Krystyna Wyrobek-Roesnerowa (Toruń). 16.50—17.00: Dźwięk — pogadanka inż. Kazimierza Monikowskiego. 17.00—17.20: Arie operowe w wykonaniu Stanisława Drabika. Akompaniament — Bolesław Wallek-Walewski (z Krakowa). 17.20—17.30: O krakowskich kalendarzach — pogadanka. 17.30—18.00: „Z pieśnią po kraju” — audycja prowadził prof. Bronisław Rutkowski. 18.00—18.25: O muzyce i muzykach: — „Jak zbudowany jest utwór muzyczny” — w oprac. Ryszarda Benke. W wykonaniu zespołu wokalnego p/k Karola Lubowskiego. 18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne. 18.30—19.00: Audycja dla robotników. 19.00—20.35: Koncert rozrwykowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego, Maria Kaupé — sopran, Trio Emilii Zielińskiej. 20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dźwięk wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. — Nasz program na jutro. 21.00—21.50: Koncert T-wa Krzewienia Muzyki Kameralnej. Wykonawcy: Kama. Norala Górecka — sopran, Kwartet smyczkowy (Stanisław Jarzebski — I-sze skrzypce, Tadeusz Wroński — II skrz., Mieczysław Szaleski — altówka, Zofia Adamska — wiolonczela). Akomp. Jerzy Lefeld. Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego. 21.50—22.05: „Poezja wieku złotego” — audycja w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego, prof. U.J.P. 22.05—22.55: „Śląsk dzisiejszy” — audycja słowno-muzyczna (z Katowic). 22.55—23.00: Wiadomości bieżące. 23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennik. wieczornego Komunikat meteorologiczny. AUDYCJE ZAGRANICZNE. 19.30—BUDAPEST: Wieczór oper z Teatru. 20.05—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny. 20.10—HAMBURG: Wieszka Bożego Narodzenia — opera Pillitznera. 20.10—SAARBRUECKEN: „Jaś i Małgosia” — baśń muzyczna Humperdincka. 20.30—SZTOKHOLM: Koncert symfoniczny. 21.30—WIEŻA FIFTA: Koncert symfoniczny. 21.30—PARIS P.T.T.: „Dawne przeboje” — aud. muzyczna.

SŁOWACY PRZEŚLADUJĄ ŻYDÓW

Władze wydały szereg zarządzeń dyskryminacyjnych

Praga, 19 grudnia.
Według prowizorycznych obliczeń na terenie Czechosłowacji żyje obecnie przeszło 250.000 Żydów, z czego na Czechy przypada 55.000, na Morawy 32.000, na Słowację 92.000 i na Ruś Przykarpacką 70.000.

W Ostrawie Morawskiej otrzymało nakaz opuszczenia terytorium Czechosłowacji 200 rodzin żydowskich, ohywa teli polskich, niemieckich i bezpaństwowych. Nakaz ma być wykonany do Nowego Roku.

Wśród zagrożonych wysiedleniem znajdują się rodziny, zamieszkałe w Ostrawie od kilkudziesięciu lat. Nakaz nie został niczym umotywowany. Podobne nakazy otrzymują Żydzi także w innych miastach, głównie w Żnie.

Na Słowaczyźnie kontynuowany jest ostrzy kras antyżydowski. Podczas wyborów z 18 b. m. władze słowackie zamierzały wyznaczyć dla wyborców żydowskich oddzielne urny celem „zbadań lojalności Żydów”. Projekt ten spotkał się z surową ktyryką w parlamencie praskim i został odrzucony.

Rząd słowacki wydał szereg zarządzeń, zmierzających do wyrugowania Żydów z handlu. Do dnia 1 stycznia maja

ustąpić żydowscy lekarze kolejowi. Władze i podpalenie synagogi w Tyrnawie jako „rzeczy szkodliwe dla narodowych interesów Słowacji”.

Francuzi budują 130 nowych okrętów

w tym 4 pancerniki o pojemności po 35 tys. ton

Paryż, 19 grudnia.
(PAT). Minister marynarki Campinchi udzielił przedstawicielowi agencji Havasa wywiadu, w którym powiedział m. in.:

„Francuzi rozumieją obecnie, że całość naszego imperium i dobrobyt kraju są ściśle związane z naszą flotą. Wysiłek przemysłowy arsenaliów i stoczni skierowany będzie w r. 1939 na wykonanie programu bieżącego t. zn. budowę 130 okrętów, w tym 4 okrętów liniowych o wyporności 35 tys. ton, 2 lotniskowców o 18 tys. ton, 3 krążowników o 8 tys. ton oraz wielu okrętów lekkich i łodzi podwodnych.

Ogólny tonaż tych okrętów wyniesie 340 tys. ton. Będzie to największy z dotychczasowych wysiłków Francji w tej dziedzinie. Rząd przeznacza na marynarkę w budżecie 1939 r. przeszło 8 miliardów fr. W dn. 1 stycznia r. p. spuszczone zostanie na wodę w Brest pierwszy z pancerników o wyporności 35 tys. ton. „Richelieu”. W tym samym dniu rozpocznie się budowa pancernika „Clemenceau”.

Lotnictwo morskie rozwijać się będzie równoległe z flotą bojową i zostanie wyposażone w 1939 r. w nowe i nowoczesne samoloty”.

wieści SPORTOWE

Wł. Długoszewski—laureatem nagrody publicystycznej P.U.W.F.

Warszawa, 19 grudnia.
W poniedziałek 19 b. m. w lokalu Państwowego Urzędu WF i PW w Warszawie odbyło się doroczne posiedzenie komisji nadawczej — nagrody publicystycznej PUWF za rok 1938.

Komisja nadawcza uchwaliła nadanie nagrody za działalność publicystyczną na polu WF i sportów p. red. Włodzimierzowi Długoszowskiemu z Krakowa. Dyrektor PUWF wniosek komisji nadawczej zatwierdził.

Wręczenie laureatowi nagrody dokonane zostanie w dn. 30 b. m. o godz. 12 w lokalu Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i P.W.

Bokserzy Śląska na mecz z Łodzią

Reprezentacja bokserów Śląska wystąpi przeciwko Łodzi w meczu międzyokręgowym, który odbędzie się 15-go stycznia w Sosnowcu, w następującym składzie: Jasiński, Jarzombek, Welgrün, Chrobek, Akierman, Paterok, Wiedeman i Wrzaidło.

„Gwóźdźciem” meczu będzie walka w wadze półciężkiej między Wiedemanem i Moszkowiczem.

PZK zatwierdził zawieszenie Jaskólskiego

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego zatwierdził karę 3-miesięcznego zawieszenia nałożoną przez L.O.Z.K. na członka szosowca Czesława Jaskólskiego (L.K.S.). Kara zaczęła się liczyć od początku sezonu 1939 roku.

Wiedeń pokonał Berlin w turnieju hokejowym w Katowicach

Katowice, 19 grudnia.
W drugim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Katowicach rozegrano dwa dalsze mecze. Dużą niespodzianką było pokonanie Berlina przez Wiedeń 1:2 (0:1, 0:0, 1:1). Drugi mecz między reprezentacjami Krakowa i Katowic zakończył się remisowo 1:1 (0:1, 0:0, 1:0).

Widzów z powodu dużego mrozu tylko 1000.

Hokeiści rozpoczynają sezon

Pierwszy mecz hokejowy w tym sezonie w Łodzi odbędzie się w najbliższą niedzielę o godzinie 12-ej w południe na lodowisku U.T. przy ulicy Wodnej między najlepszymi drużynami łódzkiemi LKS-em i Union-Touringiem. Mecz zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach i dobrze przygotowane. Drugiego dn. świąt Bożego Narodzenia, w poniedziałek, reprezentacja złożona z najlepszych graczy L.K.S. i U.T. rozegra na lodowisku L.K.S-u przy Alei Unii o godz. 12-ej mecz towarzyski z mistrzem Warszawy—Ponią.

Mistrzostwa hokejowe okręgu łódzkiego rozpoczną się z początkiem Nowego Roku.

Dzisiaj, we wtorek, odbędzie się w lokalu K.P. Zjednoczone przy ul. Przedzalanianej Nr. 68 o godzinie 20-ej pogadanka hokejowa dla zawodników i kierowników sekcji hokejowych. Prelekcję wygłosi b. kpt. Zw. P.Z.H.L. p. Tadeusz Sachs.

KOLONIA NARCIARSKO-WYPOCZYNKOWA W ZAKOPANEM.

Z. K. S. „Makabi” uruchomiła swoją doroczną kolonię narciarsko-wypoczynkową w Zakopanem. Kolonia mieści się w willi „Przełęcz”. Bliższych szczegółów udziela i zapisy przyjmuje sekretariat „Makabi”, Al. Kościuszki 21.

Grand-Kino OSTATNIE DNI!

Początek 4, 6, 8, 10

Calkowity dochód z dzisiejszych przedstawień przeznaczony na gwiazdkę dla biednych dzieci.

Mściciele

obniżamy ceny biletów. III — 1.09; II — 1.50; I — 2.20. Na wszystkie seanse.

Parcele budowlane przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

...wkrótce wielki przebój w

„GRAND-KINIE”



Pamiętajcie: **SERCE MATKI** to nie film, lecz życie

Lewicka skazana w drugiej instancji na 3 lata więzienia

Lublin, 19 grudnia.
(PAT). W dniu dzisiejszym wieczorem sąd apelacyjny w Lublinie wydał wyrok w sprawie Wandy Lewickiej i 38 oskarżonych o działalność wyrotową.

Mocą wyroku zostali skazani dwaj główni oskarżeni na 10 lat więzienia (wyrok bez zmian), 9-ciu oskarżonych na 7 lat.

Wandzie Lewickiej obniżono karę więzienia z 4 na 3 lata. Ogółem 3 oskarżonych uniewinniono, jednemu karę zawieszono, w stosunku do 6 oskarżonych zastosowano amnestię i 22 oskarżonym karę obniżono o 1 rok, 2 lub 3 lata. Trzech oskarżonych wypuszczono z więzienia.

Pociąg w płomieniach

Kopenhaga, 19 grudnia.
(Pat) Express „Kronjoute”, kursujący między Kopenhagą a Aalborgiem stanął dziś po południu w płomieniach.

Podróżni i obsługa pociągu zdołali się uratować. Pożar powstał wkrótce za stacją Faarup wskutek krótkiego spiecia w pierwszych wagonach i objął niemal cały pociąg, który zatrzymano. Z pociągu, którego budowa kosztowała 600 tys. koron, został stałowity szkielec.

Z ruchu wydawniczego

Książki na gwiazdkę

Gwiazdka u Gebethnera i Wolfa prezentuje się w bieżącym roku bardzo interesująco i okazale.

Zacznijmy od książek dla najmłodszych. — Wyborne wiersze Makuszyńskiego „Wanda i żęzy w naszej ziemi” znalazły pomysłowego i pełnego humoru ilustratora w osobie M. Walentynowicza.

Kolejną książką dla młodszych to wiersze E. Szelburg - Zarembiny w „Aaa... kotki dwa” z ilustracjami T. Piotrowskiego.

Dla starszych dzieci i starszych — teje autorki — „Dzieci miasta”. Książka ta powinna znaleźć się w każdym domu, tyle w niej prawdziwych i naturalnych wartości wychowawczych i społecznych.

Dla młodzieży mamy wybór urozmaicony: Zofii Kossak „Gród nad jeziorem” — powieść biskupińska, wszechstronny i barwny opis życia i obyczajów, trudów i walk słowian przedhistorycznych.

„Pani służba” Z. Nowakowskiego jest powieścią o przygodach polskiego policjanta na Polesiu. Bohater powieści i jego pies dorównują najpiękniejszym wzorom powieści Jacka Londona.

T. Perkitny, już jako debiutant okazuje się wirtuosym pisarzem. „Z setka złotych naokoło świata” to od początku do końca autentyczny opis podróży naokoło świata, w która wspólnie z kolegą wyruszył przed kilku laty z Poznania, mając w majątku setkę złotych.

Śród nowości gebethnerowskich nie zabrakło też powieści dla dziewcząt: Marii Kann „Jutro będzie słońce”.

Wczorajsze wybory w Słowacji

Sejm krajowy składać się będzie z 63 postów

Bratysława, 19 grudnia.

(Pat) W ciągu dnia dzisiejszego opracowano prowizoryczne wyniki wyborów do pierwszego sejmiku słowackiego.

Według dokonanych obliczeń oddano ogółem 1,254 tys. głosów, z tego około 97 procent głosów pozytywnych. Niektóre powiaty głosowały niemal w stu procentach pozytywnie, jak np. pow. Topolczany, gdzie na około 35 tys. głosujących było zaledwie 40 głosów negatywnych.

Znaczniejszy procent głosów negatywnych oddano w powiatach, posiadających większy odsetek ludności ruskiej jak np. powiat Stropków oraz Bardiów, gdzie głosów negatywnych oddano około 20 procent. Również w powiatach zamieszkałych przez ludność ewangelicką, jak liptowski, Św. Mikulasz. Nejava głosów negatywnych oddano około 10 procent.

Pozostaje to w związku z bezwzględnyim wystąpieniem rządu przeciwko słowackiemu stronnictwu narodowemu w którym byli zorganizowani głównie ewangelicy. Działalność tego stronnictwa została niedawno zawieszona, a bezpośrednio przed wyborami było ono zmuszone przystąpić do stronnictwa Ks. Hlinki, wbrew protestom ze strony znacznej części jego członków.

W Bratysławie z 80.400 uprawnionych do głosowania, wzięło udział w wyborach 69.484, w tym 66.127 głosów pozytywnych, a 3.359 negatywnych. Jak podkreśla się ze strony słowackiej, wszyscy Niemcy, Żydzi oraz poważna część Węgrów i Czechów losowali pozytywnie na jednolitą listę słowacką. Ponieważ na każde 20 tys. głosów pozytywnych przypaść ma 1 mandat poselski, sejm słowacki składać się będzie prawdopodobnie z 63 postów.

Zakazana sekta w Rumunii

Czernlowce, 19 grudnia.

(PAT) Sąd wojskowy w Czerniowcach skazał 5 wieśniaków ze wsi Luca-wita na Bukowinie na kary więzienia od jednego roku do dwóch lat, 5 lat pozbawienia praw i 10 do 20 tysięcy lei kary za należenie do zakazanej sekty religijnej „nazarencyków”.

Oskarżeni oświadczyli, że nie wolno im przysięgać, używać broni palnej i chrzcić dzieci.

Niechże pomoc najbiedniejszym

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 20 grudnia 1938 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Inwestycje w Polsce

Bardzo ciekawy rzut historyczny na rozwój inwestycji w Polsce w ostatnim dwudziestoleciu przynosi zeszyt 50 „Polityki Gospodarczej” (pięta p. Szemplińskiego).

Autor przypomina przede wszystkim punkt „startu”, kiedy po wielkiej wojnie, której terenem były 2/3 kraju, dokonano zniszczeń na łączną kwotę 15 miliardów złotych!

Następuje okres 1918 — 23, nazwany przez autora okresem gospodarki chaotycznej, względnie spontanicznej.

Nowy okres rozpoczyna się z chwilą zrównoważenia finansów i stabilizowania waluty (niewątpliwie bardzo trafne jest — jak mniemamy — wykazanie łączności między zdrowym pieniądzem, a inwestycjami; na ten temat jest u nas i gdzie indziej wiele nieporozumień; poplecznicy koncepcji tworzenia kapitału „z niczego” negują istnienie tej łączności).

Autor dalej zestawia w szczegółowych tabelkach inwestycje państwowe.

Suma globalna, wedle lat, przedstawia się następująco — w milionach złotych:

1918 — 23	—	—	70
24	—	—	170
25	—	—	231
26	—	—	181
27	—	—	468
28	—	—	678
29	—	—	613
30	—	—	577
31	—	—	319
32	—	—	220
33	—	—	257
34	—	—	316
35	—	—	380
36	—	—	345
37	—	—	363
38	—	—	400

Według grup za cały okres dwudziestoletni inwestycje te pochłonięły:

koleje	—	—	—	1592
drogi	—	—	—	1672
budowle wodne	—	—	—	231
inwestycje morskie	—	—	—	271
bud. admin.	—	—	—	355
P. P. T. T.	—	—	—	319
akcja budowl.	—	—	—	845
budowl. M. S. Wojsk.	—	—	—	422

O ile chodzi o natężenie inwestycji, widzimy, że rok kulminacji był rok 1928; po maksymalnym spadku w roku 1932 — cyfra stopniowo podnosi się, osiągając w roku bieżącym około 60 procent ówczesnego stanu. Oczywiście — i co do tego trzeba się z autorem nieśpiesznie zgodzić — istotnym elementem jest tu poziom cen. (Zauważmy, że obecnie wskaźnik cen hurtowych oscyluje około 55 przy poziomie 28-go roku równym 100).

Sumarycznie autor całość inwestycji publicznych przyjmuje na 10 miliardów. Przyjmuje też, że całość wszystkich inwestycji przewyższyła sumę wartości zniszczonych w latach wojny.

Wywody odtworzone pozwalają nam sądzić, że pierwsze dwie dekady Niepodległości pochłonięły w większej części wysiłek ku regeneracji kapitału zniszczonego przed „startem”. Tym większe są zadania w rozpoczętej trzeciej dekadzie.

Kontyngenty na przywóz z Turcji

Zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu został zniesiony dwumiesięczny podział kontyngentów tureckich.

Wobec powyższego, pozwolenia przywozu będą wydawane w ramach kontyngentów rocznych w miarę zgłaszania zapotrzebowania. W związku z tym zarządzeniem, na plenarnym posiedzeniu Komitetu Przywozowego w dniu 3 listopada 1938 roku został dokonany podział kontyngentów tureckich, stanowiących odpowiednik kontyngentów 1-go kwartału 1939 roku. (h)

KONTROLA DEWIZ.

Według oświadczenia premiera Nowej Zelandii, kontrola dewizowa została wprowadzona w tym kraju „raz na zawsze”. Premier bowiem nie może się zgodzić na to, by obsługa długów zagranicznych miała odbywać się kosztem obniżenia stopy życiowej ludności Nowej Zelandii. Ograniczenia dewizowe mają być częścią wieloletniego planu „odciążenia się” Nowej Zelandii od zewnątrz. (Pat).

Ożywienie w handlu wełnianym i konfekcyjnym w związku z ostatnimi mrozami.—Produkcja towarów fantazyjnych letnich

Ostatnie mrozy spowodowały ożywienie obrotów zarówno w handlu detalicznym włókienniczym, jak i w handlu hurtowym. Ożywienie w handlu detalicznym jest w obecnych warunkach zjawiskiem normalnym, ożywienie natomiast obrotów w handlu hurtowym oraz pomiędzy producentami a hurtownikami, jest rzeczą jasną, zjawiskiem wybitnie przejściowym, obiektywnie bowiem na tranzakcje tego rodzaju jest już zapóźno.

Na rynku towarów półwełnianych największe stosunkowo ożywienie zaobserwowano ostatnio w dziale towarów

spódniczkowych. W pierwszym rzędzie zawierano transakcje zramszowanymi towarami paltowymi zimowymi, które obecnie sprzedawane są jako artykuły spódniczkowe. Niezależnie od tego, producenci sprzedali ostatnio większe ilości letnich towarów paltowych. Towary te cieszą się obecnie dużym zapotrzebowaniem.

W ostatnich dniach zanotowano również ożywienie w przemyśle oraz w handlu konfekcyjnym. Tutaj największym popytem cieszyły się konfekcyjne palt futrzane. Są to palt obliczone na zbyt wśród szerokiej warstwy ludności,

przybrane futrami. Zwłaszcza damskie palt konfekcyjne znajdują większy zbyt na rynku.

Obok końcowych, przeważnie ramszowych tranzakcji, na rynku wyrobów półwełnianych rozpoczęła się produkcja wstępna artykułów letnich. Można już obecnie ustalić, jakie towary półwełniane będą się cieszyły największym, zbytem w ciągu nadchodzącego sezonu letniego.

W ostatnim sezonie letnim, jak wiadomo, produkcja wysokogatunkowych towarów ubraniowych męskich szła w kierunku t. zw. „kolorowych towarów”. Modne więc były towary barwione, o wzorach fantazyjnych i t. p. Moda ta przyjęła się.

Jak nas informują sfery przemysłu wełnianego, większość producentów wełnianych i półwełnianych, fabrykujących artykuły tańsze, przeważnie do produkcji konfekcyjnej, w chwili obecnej „mustruje” w apreturach łódzkich próbne partie fantazyjnych towarów ubraniowych męskich. Są to przeważnie artykuły różnokolorowe z tak zwanymi „mupami”. Kalkulacja tych towarów idzie w tym kierunku, aby ceny ich nie były droższe, aniżeli ceny towarów letnich, w sezonie roku ubiegłego.

Z uwagi na to, że w zasadzie, koszty produkcji towarów fantazyjnych o barwnych wzorach, są wyższe, należy przypuszczać, że dla utrzymania cen dotychczasowych, producenci łódzcy obniżą gatunkowość tych towarów, a wówczas ogólne koszty produkcji pozostaną te same.

Na rynku manufakturowym w Łodzi daje się zauważyć ostatnio poprawa finansowa. Fala niewypłacalności ustała. Zarówno na prowincji, jak i w Łodzi nie zanotowano w dniach ostatnich zawierzenia wyplat. Zmniejszyła się również liczba protestów. Oczywiście powyższe fakty nie dają całego obrazu stosunków. Istnieje bowiem pokaźna liczba kupców, którzy właśnie pod koniec roku zmieniają firmy, względnie przepisują fikcyjnie przedsiębiorstwa na inne osoby w przypuszczeniu, że egzekucja przeciwko nim będzie bezskuteczna. Ci właśnie nieuczciwi dłużnicy, już obecnie nie płacąc swych zobowiązań wekslowych. (h)

Możliwość zmiany kontyngentów

umownych na autonomiczne jest przewidziana przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu

W związku z uruchomieniem kontyngentów autonomicznych na okres kontyngentowy listopad — grudzień 1938 roku Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyraziło zgodę na możliwość dokonania zmiany kontyngentu umownego na autonomiczny, ponieważ odnośny artykuł, przewidziany dla kontyngentów autonomicznych został w nich nieuwzględniony.

Zmiany powyższe mogą być dokonywane na wniosek Komitetu Przywozowego,

na skutek wystąpienia zainteresowanej izby przemysłowo-handlowej lub organizacji opiniodawczej i stwierdzenia przez nią braku zapotrzebowania na dany kontyngent umowny.

Termin ewentualnego wystąpienia Komitetu Przywozowego przypadłby w połowie okresu kontyngentowego i do tego czasu izby oraz organizacje winny stawiać odpowiednie wnioski do Komitetu Przywozowego. (h)

Założenie fundamentów do 31 grudnia b. r. uprawnia jeszcze do korzystania z ulg budowlanych

Dnia 1 stycznia 1939 r. traci moc obowiązująca ustawa z 1933 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli.

Prawo do ulg przewidziane w tej ustawie mogą nabyć po raz ostatni wyłącznie te osoby fizyczne i prawne, które rozpoczną budowę domów mieszkalnych lub innych budowli przed 31 grudnia 1938 r.

Zgodnie z przepisami ustawy o ulgach inwestycyjnych za rozpoczęcie budowy należy uważać fakt założenia fundamentów. Aby więc nabyć prawo do ulg przewidzianych w ustawie z dnia 24 marca 1933 r. będzie obowiązkiem płatnika udowodnić, że w dniu 31 grudnia rb.

fundamenty pod budowany przez niego dom były już założone.

Dowodem takim będzie zaświadczenie władzy sprawującej nadzór nad budownictwem a stwierdzające istnienie w tym dniu fundamentów.

To też Ministerstwo Skarbu apeluje do osób wznoszących domy, aby we własnym interesie, możliwie najwcześniej, zaopatrywały się w takie zaświadczenia.

Zaświadczenia te stanowiąc będą dla władz skarbowych dowód najbardziej miarodajny dla przyznania ulg inwestycyjnych, a brak ich może pozbawić przywilejów przewidzianych w ustawie z 1933 r. (w. c.)

Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym uległ dalszej zwężce

Według uzyskanych przez nas danych statystycznych, liczba zatrudnionych w przemyśle włókienniczym robotników, w roku najpomyślniejszej koniunktury, wynosiła 178 tysięcy.

Lata następne przyniosły spadek zatrudnienia, którego najniższy poziom przypadł na połowę roku 1930. W latach późniejszych nastąpił wzrost i odnośne liczby wynosiły w roku 1932 — 102.320 robotników, w roku 1933 — 117.000 robotników, w roku 1934 —

121.000 robotników, w roku 1935 — 129.000 robotników, w roku 1936 — 152.124 robotników, w roku 1937 — ponad 155 tysięcy robotników.

Co do sytuacji w roku bieżącym, to do tej pory niema jeszcze dokładnej statystyki. Liczby jednak obrazujące okres od dnia 1 stycznia do 1 listopada roku bieżącego wskazują, że stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym w roku bieżącym będzie większy aniżeli w roku 1937. (h)

Ekspansja handlowa Anglii

Podwyższenie kredytów eksportowych do kwoty 75 mil. funtów

W dn. 15 b. m. Izba Gmin zaakceptowała projekt ustawy o powiększeniu gwarancji kredytów eksportowych. Jak wiadomo, projekt przewiduje umożliwienie nie angielskim domom eksportowym konkurencji z ekspansją zagraniczną, przede wszystkim niemiecką.

W przemówieniu na posiedzeniu Izby Gmin, minister Hudson podkreślił, że w świecie, w którym panuje polityka siły, brytyjska ekspansja handlowa zależy w dużej mierze od prestiżu siły. W Brytanii. W dalszym ciągu minister uzasadnił konieczność modyfikacji do-

tychczasowego systemu udzielania gwarancji kredytów eksportowych, zwracając uwagę na możliwość szybkiego dostosowania się do zmieniających się warunków.

W związku z tym rząd angielski wysuwa właśnie projekt podwyższenia kredytów dotychczasowych z 50 na 75 mil. funtów. Minister zwrócił uwagę, że ciągły rozwój form handlu zagranicznego zmusi prawdopodobnie i W. Brytanię do zastosowania metod w eksporcie, które nie będą miały precedensu w historii gospodarki brytyjskiej. (Pat)

Wzrost produkcji przędzy w r. 1938

Na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, produkcja przemysłowa w Polsce w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy r. b. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, wykazała w szeregu działów wzrost.

Wzrost ten dotyczy również produkcji łódzkiej, a mianowicie według tych danych wyprodukowano od 1 stycznia r. b. do 1 listopada r. b. przędzy bawełnianej cienko-przędnej — 53.8 tysięcy ton, podczas, gdy w analogicznym okresie roku ubiegłego produkcja ta wynosiła 51.1 tysięcy ton.

Przędzy jutowej od 1 stycznia r. b. do 1 listopada r. b. wyprodukowano 11.2 tysięcy ton, podczas, gdy w tym samym okresie roku ubiegłego produkcja ta wynosiła 11.2 tysiące ton. (h)

ZAMKNIĘCIE AUKCJI.

W dniu 14 b. m. zakończone zostały w Wilnie XI-te aukcje futrzarskie. Ogólny obrót na aukcjach wyniósł około 300 tys. zł. Ogółem sprzedano ok. 1.500 skór lisów srebrzystych. Tendencja na aukcjach była mocna. (Pat)

BUDŻET FRANCJI.

Preliminarz budżetu zwyczajnego Francji na rok 1939 przedstawia się — po wyjściu z komisji finansowej Izby — jak następuje:

Wpływy 66.145.999 tysięcy franków, wydatki 66.121.424 tys. fr. W ten sposób preliminarz budżetu zwyczajnego jest zrównoważony i wykazuje nieznaczny nadwyżkę dochodów. (Pat)

Giełda pieniężna

Warszawa, 19 grudnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna przy obrotach malych. Notowano: Amsterdam 187.35, Bruksela 88.95, Kopenhaga 110.30, Helsingfors 10.91, Londyn 24.72, Nowy Jork 5.28.50, Nowy Ork kabeł 5.28.75, Oslo 124.10, Paryż 13.95, Praga 18.13, Sztokholm 127.30, Zurych 119.35. Bank Polski placil za: dolary amerykańskie 5.25.50, dolary kanadyjskie 5.20, floreny holenderskie 286.35, franki francuskie 13.80, franki szwajcarskie 118.85, funty angielskie 24.63, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 88.70, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, korony norweskie 123.45, korony duńskie 109.75, korony szwedzkie 126.65, marki fińskie 10.70, liry włoskie odcinki do 100 lirów 17.80, marki niemieckie srebrne 87.

AKCJE: Na rynku akcyjnym tendencja bardzo mocna przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 136, Bank Handlowy 60, Bank Zachodni 45.50, Cukier 35.50, Węgiel 34.50—34.25, Lilpopy 92.25, Modrzewiów 19.80, Norblin 98, Ostrowiec 65.25, Starachowice 45—46, Haberbusch 61, Zyrardów 61.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja utrzymana przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczką wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwest. 84.50 seria 92, II em. 83.50 seria 90.50, 4 proc. dol. 42.50, 4 i pół proc. wewn. 64.75, drobne odc. 65, 4 proc. kosol. 65.75, odcinki po 100 zł. 65.50, drobniejsze odcinki 65.25, 5 proc. konwers. 68.50, drobne 68, 5 proc. Warszawa z 1933 r. 72.38 odcinki po 1000 zł. 73.25, 5 proc. Warszawa z 1936 r. 72.25, 4 i pół proc. ziemskie 63—63.25—63.13, 5 proc. Łódź z 1933 r. 63.75—64, 5 proc. Łódź stare z 1938 r. 61.75, 8 proc. Przem. Pol. funtowe 80, 6 proc. oblig. W—wy VIII i IX em. 75.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5000 zł. 53.50, po 1000 zł. 54, po 500 zł. 60, po 100 zł. 87.50, Firley 12.75.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.75, poz. inwestycyjna I-sza em. 85.25, poz. inwestyc. II-ga em. 84.25, poz. konsolidacyjna 66.00, poz. wewnętrzna 64.75, poz. konwersyjna 68.50, Bank Polski 136.00—135.00, 5 proc. m. Łodzi 1933 roku 64.25—64.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 62.50—62.25. Tendencja mocna.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁÓDZI.

Wszystkie notowania bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1263 tony.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 19 grudnia.

Nazwa papieru	Dzisiaj	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokien
30% Inw. I. em.	84.50	85.—	84.75	78.—
4 1/2% Wewn.	64.75	64.50	64.75	61.50
50% Konwers.	68.50	68.50	68.25	65.—
Dolarówka	42.50	42.50	42.—	42.25
4 1/2% L. Ziem.	63.13	62.50	64.38	61.75
50% L. Warsz. 1933	72.38	72.50	72.75	68.50
50% L. Łódz. 1933	64.—	63.75	66.—	61.63
Bank Polski	136.—	135.50	131.—	114.25
Lilpop	92.25	92.25	88.—	60.50
Zyrardów	61.50	61.—	60.—	59.50

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 17-go grudnia 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.66, grudzień — 39 r. 7.48, styczeń 8.24, luty 8.22, marzec 8.21, kwiecień 8.10, maj 8.00, czerwiec 7.86, lipiec 7.72, sierpień 7.63, wrzesień 7.54, październik 7.46.

NOWY ORLEAN: Loco 8.44, styczeń 8.34—8.37, marzec 8.34, maj 8.15—40 r. 7.64—67, lipiec 7.86, październik 7.56, grudzień 39 r. 7.58—60.

LIVERPOOL: Loco 5.09, grudzień 4.74, styczeń 4.72, luty 4.71, marzec 4.71, kwiecień 4.68, maj 4.66, czerwiec 4.61, lipiec 4.57, sierpień 4.52, wrzesień 4.48, październik 4.44, listopad 4.45, grudzień 4.46, styczeń 4.47.

„Giza”: Loco 7.63, styczeń 7.19, marzec 7.14, maj 7.09.

Egipska: Loco 7.58.

Upper: Loco 5.99, styczeń 5.88, marzec 5.93, maj 5.96, lipiec 5.98, wrzesień 5.98, październik 5.92, listopad 5.80.

BREMA: Loco 9.77, styczeń 8.76, marzec 9.01, maj 9.01, lipiec 9.02, październik 9.00.

ALEKSANDRIA Sakell: Styczeń 12.75, marzec 1.01, maj 13.19.

„Giza”: Styczeń 12.72, marzec 12.90, maj 13.00, lipiec 13.06, listopad 12.89.

FABRYKA CZEKOLADY „PLUTOS” S. A.

Firma ta od pierwszej chwili zdobyła sobie rynek najwyższymi walorami swych wyrobów czekoladowych, ich jakością, smakiem i asortymentem.

Nic dziwnego, że na tak zdrowych podstawach ugruntowana firma rozwija się coraz pomysłniej. W Łodzi firma „Fabryka Czekolady Plutos S. A.” stała się równie popularna jak w stolicy. Trzy piękne sklepy przy ul. Piotrkowskiej 17, 55 i 105 są zawsze pełne i zdoła miasto swym estetycznym wyglądem.

43 miliony złotych na budownictwo mieszkań

Uchwały komitetu ekonomicznego ministrów

Warszawa, 19 grudnia.

(PAT) W poniedziałek dn. 19 b. m. odbył się pod przewodnictwem p. wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym wysłuchano sprawozdania prezesa B.G.K. z akcji kredytowo-budowlanej w r. 1938, oraz uchwalono wytyczne tej akcji na rok 1939.

Komitet ekonomiczny postanowił, że w r. 1939, jak i w następnych dwóch latach, t. j. 1940 i 1941, kwoty przeznaczane na akcję terenowo-budowlaną nie będą niższe od 43 milj. zł. W r. 1939 suma 33 milj. zł. będzie zmobilizowana przez ministra skarbu dla Państw. Funduszu Budowlanego i na finansowanie budownictwa wiejskiego, niezależnie od środków, jakie przewidziane zostały w planie inwestycyjnym, a pozostałe 10 milj. zł. dostarczy z własnych dochodów Fundusz Pracy.

W zakresie warunków, na jakich kredyty budowlane będą udzielane, komitet ekonomiczny wprowadził pewne zmiany, uwzględniające stale w ostatnich latach pogłębianą tendencję w kierunku poparcia budownictwa domów o małych mieszkaniach, potrzeby budownictwa robotniczego, oraz potrzeby miast Centr. Okr. Przemysłowego.

Celem uzyskania możliwie największych rezultatów z akcji budowlanej w r. 1939, komitet ekonomiczny polecił również opracowanie i wprowadzenie w życie zarządzeń, mających na celu usprószenie, przyspieszenie i potanie procedury zatwierdzania planów budowlanych oraz uchwalili wytyczne, mające na celu przeciwdziałanie ewentualnej wyższe cen materiałów budowlanych i kosztów budowy.

Następnie komitet przeprowadził dyskusję nad zagadnieniem bezpośredniej działalności Państwa oraz projektowanymi przez ministra skarbu i ministra przemysłu i handlu tezami dotyczącymi nadzoru nad tworzeniem i działalnością przedsiębiorstw państwowych i mieszanych, oraz zasad likwidacji niektórych przedsiębiorstw z udziałów Skarbu Państwa. W tych sprawach odpowiedni projekt uchwały skierowany będzie na radę ministrów.

NOWOCZESNA KSIĘGOWOŚĆ

„JEDNOPSIS”

aparatem
przebltkowym syst.

Jana Lewandowskiego, zaprzys. biegłego sądowego przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Generalni Przedstawiciele na m. Łódź i Wojew. Łódzkie

Biura Buchalteryjno-Rewizyjne BRAWERMAN

SRÓDMIEJSKA 16, tel. 242-27
PIOTRKOWSKA 43, tel. 175-85

prowadzą i organizują księgowość wg. wymogów Władz Skarbowych.
Na żądanie demonstracje na miejscu i w biurach.

Nowe znaczki pocztowe

z dopłatą na Pomoc Zimową

Warszawa, 19 grudnia.

(PAT) Ministerstwo poczt i telegrafów wypuszcza serię znaczków z dopłatą na Pomoc Zimową. Seria, drukowana w ograniczonej ilości, składać się będzie z 3 znaczków: 5 gr.+5 gr., 25 gr.+10 gr., oraz 55+15 gr. Pierwszy znaczek 5 gr.+5 gr. znajdzie się w sprzedaży już 21 b. m., następne ukazać się w połowie stycznia.

Należy nadmienić, że znaczki na pomoc zimową ukazać się w Polsce po raz pierwszy. Będzie to więc niebywała okazja dla filatelistów.

Komitet Pomocy Zimowej zwraca się z gorącym apelem, aby szczególnie w okresie przesyłania życzeń świątecznych i noworocznych nabywano wyłącznie znaczki Pomocy Zimowej.

Liczne pożary od pieców,

rozgrzewania rur i uszkodzeń w kominach

Wskutek silnego mrozu liczba pożarów w naszym mieście zwiększyła się znacznie, a to z powodu rozgrzewania zamaryżych rur i uszkodzeń w przewodach kominowych.

W zakładzie ślusarskim przy ul. Nowej 16 zapaliły się wióry nagromadzone przy kotle do centralnego ogrzewania. Pożar groził poważnie całemu budynkowi mieszkalnemu.

W akcji straży, oprócz oddziału ochotniczego, brało udział dwóch pracowników

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Dworskiej usiłował pozbawić życia 32-letni Bolesław S., zamieszkały przy ulicy Czarnieckiej. Desperat wbił sobie nóż w pierś. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala św. Józefa. Ostrze naruszyło naczynia sercowe.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Tramwajowej Nr. 39 uległ zacczadzeniu tlenkiem węgla Józef i Emilia Libertowie. Poszkodowanemu udzielono pomocy doraźnej na miejscu pogotowia miejskie.

Na ulicy Limanowskiego najechana została przez samochód 56-letnia Fajga Wajsblum, zamieszkała przy ulicy Bazarnej Nr. 12. Poszkodowana odniosła ogólne obrażenia ciała. W stanie bardzo osłabionym przewieziono ją do domu.

Na ulicy Laskowskiego w czasie bójki poraniony został tymym narzędziem 27-letni Tadeusz Zwoliński (Laskowskiego 26), odnosząc rany głowy i twarzy. Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Na Bałuckim Rynku zasnęła z zimna i wyceńczenia 56-letnia Regina Małowska, mieszkanka wsi Kaly pod Łodzią. Małowska przybyła pieszo do miasta w poszukiwaniu pracy. Przechodnie udzielił jej pierwszej pomocy.



Wypadki zacczadzenia wskutek nieostrożnego obchodzenia się z gazem

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Piotrkowskiej 9 uległo zacczadzeniu dwoje dzieci, 15-letnia Natalia i 11-letni Józef Król. Obojgu udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Jak się okazało, dzieci prze nieostrożność odkręciły kurek od maszyny gazowej i położyły się do snu.

Identyczny wypadek wydarzył się w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 203, gdzie w mieszkaniu pracodawców uległa zatruciu gazem Janina Stefaniakówna, pracownica domowa. Dzwieczynę znaleziono w stanie nieprzytomnym w pokoju słuźbowym. Pogotowie udzieliło jej doraźnej pomocy. (1)

Złodzieje grasują...

Mimo mrozów — złodzieje nie próżniają. Nie przeraża ich nawet, że ludzie obecnie chętniej niż kiedy indziej przebywają w domu i że z tego powodu kradzieże stają się trudniejsze.

Wczoraj do policyjnej wpłynął szereg meldunków o kradzieżach mniejszych i większych. Do składu materiałów piśmieniuch Liny Mader, przy ul. Rzgowskiej 96 wczorajszej nocy po wywierceniu dziury w drzwiach zakradł się złodzieje i skradł materiały piśmienne i wyroby tytoniowe wartości łącznej 1500 zł.

Zatrzymany został Chaim Bas, zam. przy ul. Młynarskiej 14, który włamał się do mieszkania Stanisława Ryglera, przy ul. Traugutta 14, lecz został w ostatniej chwili ujęty.

Od zatrzymanego odebrano worek, tom, pret żelazny oraz 19 wytrychów. Basa przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Moszek Cuklerman, zam. przy ul. 6 Sierpnia 21 zameldował, że na Bałuckim Rynku nieznany sprawca zabrał mu paczkę, zawierającą 7 sztuk czepek towaru na ubranie, wartości 400 zł.

Do zakładu fryzjerskiego Józefa Frantasa, przy ul. Miedzianej 7 przy pomocy podrobionego klucza dostali się złodzieje i skradli bieleżną i narzędzia fryzjerskie wartości 300 zł.

Zygmunt Zarzycki, dozorca przy ul. Napółkowskiego 47-49 zameldował, że w nocy nieznani sprawcy skradli 4 płyty żelazne ze sklepu wartości 20 zł.

Stefan Płociennik, zam. przy ul. 11 Listopada 15 zameldował, że do jego mieszkania usiłował włamać się złodzieje, lecz spłoszeni zbiegli nie zabierając nic.

Do mieszkania Zygmunta Myszkowskiego, przy ulicy Okopowej 19 po wybieleniu muru usiłował dostać się złodzieje lecz spłoszeni zbiegli. (1)

WALKA Z WROGIEM.

Bardzo to niebezpieczny wróg. Atakuje nas zaciekle, sieje postrach i napada najnieoczekiwaniej. Trzeba go się bać. Wróg ten — to grypa. By się jej przeciwstawić, trzeba się dobrze uzbroić. I tak jak pancerz, o który odbijają się wszystkie strzały, tak chronią przed grypą tabletki „Panacrin”.

OFIARNOŚCIA, MOCĄ STALI MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWALI



WPAŁY NA ŚCIGACZA ŁÓDZI I WOJ. ŁÓDZ.
P.KO. 42008



BOLE!
reumatyczne
i artretyczne
NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS
ZIMNA I
NIEPOGODY

OSMOGEN
GRSECKIEGO

MAŚC PRZECIWNOREUMATYCZNA
PŁYN PRZECIWNOREUMATYCZNY
DO KĄPIELI „OSMOGEN”
KOJA TE BOLE.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5-8.

DR. MED.
Z. Świder
Specjalista
chor. PŁUC i SERCA
Przejazd 21
telef. 240-33
przyjm. od 6-7.30 wiecz.

DR. MED.
MARKOWICZOWA
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
Wznowiła przyjęcia.

DOKTOR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUĞUTTA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9-12.30.
Dla skórnie chorych godz. ambul.
10-11 i 5-6 pp.

DUKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowof)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6-7.30 wiecz.

DR. MED.
Ignacy MARGOLIS
OKULISTA
wznowił przyjęcia
Al. Kościuszki 52 I. p
tel. 165-17.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2-3.

Jak pozbyłam się
brzydkiej cery



Slicznie pani wygląda!

— Takie oto zdania o mym wyglądzie słyszałam zewsząd wczoraj na przyjęciu, u znajomych. Zasypanym mnie pytaniami, czemu zawdzięczam posiadanie tak pięknej i idealnie czystej cery.

Wygląd mój zawdzięczam racjonalnej pielęgnacji skóry twarzy. Przez dłuższy czas nie mogłam znaleźć dla siebie odpowiedniego kremu. Ciągłe próby, nie dające żadnego rezultatu, zniechęciły mnie zupełnie, do dalszego poszukiwania. Wygląd mojej twarzy sprawiał mi dużo zmartwienia. Miałam zawsze nieczystą, pomarszczoną i nieświeżą cerę. Będąc młodą kobietą, czułam się z taką twarzą jak zniszczona i stara. Aż któregoś dnia, jedna z moich przyjaciółek, zwierzyła mi się, że stosuje od krótkiego czasu krem i szybko przywróciła swej cerze piękny wygląd. Radziła mi krem ten również stosować. Kremem tym jest krem biologiczny „EUKUTOL”, który po za doskonałymi składnikami, różni się tym od reszty kremów, że posiada podstawy biologiczne, odświeżające tkanki skóry i czyniące cerę zawsze świeżą i piękną.

Krem biologiczny „EUKUTOL” stosuję od krótkiego czasu, a doszłam już do nadzwyczajnych rezultatów. Moge obecnie śmiało twierdzić, iż tylko dzięki kremowi biologicznemu „EUKUTOL” udało mi się uratować mój wygląd i cerę. Obecnie swoją piękną cerą zwracam powszechną uwagę.

Krem biologiczny „EUKUTOL” stosowany być może do każdej cery, dla cery tłustej: EUKUTOL 3 (matowy), dla cery suchej: EUKUTOL 6 (tłusty). Bez kremu biologicznego „EUKUTOL” niema racjonalnej pielęgnacji cery. Za dajcie kremu biologicznego „EUKUTOL” we wszystkich aptekach, skł. aptecznych i drogeriach. Krem „EUKUTOL” kosztuje od 0.75.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czystczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

DRZWI OKNA uszczelniam

hermetycznie filcem systemem zagranicznym L. TENCER, telef. 205-27. — Trwałość długoletnia.

POSZUKUJE 3 LOKALI CZTERO POKOJOWYCH

z wygodami na parterze w czystym domu.

- 1) przy ul. Limanowskiego
- 2) „ „ Brzezińskiej
- 3) „ „ Pomorskiej

Zgłaszać „Kropka Mleka”, Piotrkowska 103, tel. 142-45 w godz. 13-15-tej. Tamże DO SPRZEDANIA SAMOCHÓD ciężarowy „Chevrolet”.

Kupno i sprzedaż

PIECE CYRKULACYJNE poszukuję. Oferty z cenami składać do Agencji Ogl. Fuksa, Łódź, Piotrkowska 87, sub.: „H. P. K.”

POTRZEBNE lada i półki na wyroby włókiennicze. Of. sub. „Lada”.

FUTRA damskie i męskie, ląpkowe, fokowe, karakulowe, liry, wydry po cenach najniższych. Warunki najdogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzednikom rabat.

OKAZYJNIE do sprzedania 2 story i 2 p. firanek ręcznej roboty szydełkowej i różne robotki, nadające się na upominki gwiazdkowe. Bednarska 26, Blok II m. 88 I piętro.

KLEROL
MAŚC I PŁYN DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

„PRASA”

MIESIĘCZNIK ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM pod redakcją

STANISŁAWA KAUKIKA TREŚĆ ZESZYTU.

Wojciech Baranowski — Informacja jest duszą prasy.

Ankieta: Agencje informacyjne a prasa (Głosy dyr. M. Obarskiego i red. S. Strzetelskiego).

Stanisław Kauzik — Prostawanie fałszywych wiadomości prasowych.

Uchwaly FIADZJ w sprawie nieścisłych i obraźliwych wiadomości.

Dr. Wojciech Zaleski — Informacja go-podarcza w dzienniku.

Przyjęcie Związku Wydawców dla Prezydenta m. Warszawy.

Nowe prawo prasowe.

Przemysł papierniczy w 1937 r.

F. G.: Prasa — pogadanka — reklama.

Czesław Nowotny — Sprawa kosztów przesyłek gazetowych.

Marian Woydyło — Sukces polskiej prasy technicznej na Targach w Bari.

Prace Związku Wydawców.

Organizacja i sprawy dziennikarskie.

Kronika Krajowa.

Prawo a prasa.

Prasa na szerokim świecie.

Przebieg roku: w kraju zł. 10.—, zagranicą zł. 12.—.

Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4.

Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751. Warszawa 1.

Cena zeszytu 1 zł.

Do nabycia w administracji „Prasy”, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu”.

OKAZJA! Do sprzedania futro karakulowe Adres: Piotrkowska 62, m. 24, Ch. Zylbersztajn.

PONCZOCHY, skarpetki, bielizna wykwintna męska, damska. Koszule, piżamy, szlafroki, bonjourki. Największy wybór również z małymi skazkami. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna.

MEBLE tanio sprzedaje S. Bimke, ul. Piotrkowska 105, krzesła, tapczany stałe w wielkim wyborze. tel. 136-27, 24.

Uzdrowiska

WIŚNIOWA GÓRA. Pensjonat J. Tarumowej przyjmuje dzieci w wieku szkolnym pod opiekę Maryli Rormanówny. Wiadomość: Wiśniowa Góra, tel. 16.

ZAKOPANE. „Biały Dom”. Pierwszorządny pensjonat Idy Borzykowskiej, Leonii Krautówny, tel. 1300. Poleca pokoje pełnokomfortowe. Kuchnia wykwintna.

ZAKOPANE. Znany pensjonat „Nalecz” droga do Białego, Jadwigi Kurland-Denisenko, przyjmuje zgłoszenia. Tel. 16-91.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu G. HURWICZ-SZTYLLEROWA Aleje 1-go Maja 9 m. 6.

ZAKOPANE. Uczniowskie kolonie zimowej opieka drostwa Fallek. Pensjonat „Halka” Pomorska 91, tel. 260-97.

KRYNICA. W znanym pełnokomfortowym pensjonacie „Nasz Dom” spędza się najprzyjemniej odpoczynek zimowy. Każdy gość jest dalszą reklamą. Mimo najwyższych świadczeń ceny niskie. Tel. 208.

ZAKOPANE — Luksusowy pensjonat „KAPRYS” do Białego Tel. 11-43. Zarząd Heleny Silberfeld.

ZAKOPANE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Lalka”, tel. 1051. — Rodzice dbający o zdrowie swych dzieci oddają je tylko pod troskliwą opiekę Heleny Baumgarten-Sterenzysowej.

Lokale

POKÓJ umeblowany ładny, słoneczny z balkonem niekierujące wejście, zaraz do oddania, Piotrkowska 37, m. 68

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 50 i 70 zł. miesięcznie, — Gdańska 94.

Posady

BUCHALTER rutynowany, rzeczoznawca, zakłada, prowadzi księgi, sporządza bilanse. Oferty: Unicka 1, m. 110 pod „A”.

KORESPONDENTKA polsko - niemiecka ze znajomością maszyny przyjmie posadę ewent. zastępstwo. Oferty „Hela”.

NIEMIECKI poddany wyjeżdża do Niemiec przyjmie zlecenia, załatwia wszystkie sprawy w Berlinie i na prowincji. Porozumieć się na Nr. tel. 222-17 od g. 18-19.

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 143-84.

Rozmaite

FOTOKOPIA, pismem czarnym na tle białym imituje oryginał. Wykonanie natchmiastowe. Cena umiarkowana. M. Kokotek, Cegielniana 53.

KRAWCOWA z kartą rzemieślniczą poszukiwana celem założenia wspólnej pracowni. Zgłoszenia. Żeromskiego 29, m. 27.

MINC STEFAN zgubił legitymację YMCA, grupy C, na naukę pływania.

ZAGNIONY został weksel wyst. B. Walkowiaka, płatny 20.5.39. Weksel unieważniam.

Nauka i wychowanie

STUDENTKA Univer. Warsz. przyjmie lekcje (obiady). Specjalność: matematyka, polski, łacina. Oferty „Studentka”.

PIERNIKI
KRAJANKA zł. 3.—
CALUSKI „ 3.—
PALUSZKI „ 3.50
ORZESZKI „ 3.50
KRAJANKA — FIGOWA „ 3.50
KOSTKA CZEKOLADOWA W 5 SMAKACH „ 4.—

PLACEK zł. 2.50
BABY „ 3.50
MAKOWIEC „ 3.—
MIGDAŁOWIEC „ 4.—
KEKS „ 4.—
TORTY od „ 3.—
ZA 1 KG. ZA 1 KG.

KARMEŁKI CZEKOLADOWE zł. 4.—
KARMEŁKI LUKSUSOWE „ 5.—
CZEKOLADA DESEROWA „ 5.—
CZEKOLADA REKLAMOWA „ 6.—
DAKTYLE W CZEKOLADZIE „ 7.—
SEKACZE „ 7.—
ZA 1 KG. ZA 1 KG.

ZJEDNOCZENI CUKIERNICY

ŁÓDŹ, UL. NARUTOWICZA 31
tel. 247-57.
PIOTRKOWSKA 191
tel. 264-25.

CENY NISKIE! WYSOKIE GATUNKI!

PRZEDWIOSNIE
Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

Niezrównany mistrz ekranu
SACHA GUITRY
„PERŁY KORONY”
W 4 rol. gł. SACHA GUITRY. Reżyser: SACHA GUITRY. Ccenariusz: SACHA GUITRY.
Następny program: „FLORIAN” z JUNOSZA-STEPOWSKIM.

Dojazd tramwajami 5, 6, 0 1 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego.

DZIŚ PREMIERA!

Ceny miejsc I m. — 1.09, II m. — 90 gr., III m. — 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. — W niedziele i święta nie ważne. — Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12-tej.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefon: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 150-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika”; „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 — miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi: — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobnie za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50. poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gliński, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki” — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi. WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.